Nr. 164. Czwartek, 19 Lipca 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 lipca.

W Anglii przygotowuje się głośna sprawa, mianowicie, sprawa Parnella, obwinionego o wspólnictwo w zbrodniach, popełnianych w Irlandyi. W dziennikach torysowskich szczególniej, przedmiot ten nie schodził ani na chwilę z porządku dziennego i powodował coraz nowe a namiętne wycieczki przeciw Irlandyi, ale dopiero z dniem wczorajszym sprawa przybrała charakter urzędowy. Wczoraj bowiem, według depeszy telegraficznej, przyjęła Izba niższa projekt regulaminu, według którego utworzona ma być komisya z sędziów dla zbadania oskarżeń. Jakkolwiek projekt ten wyszedł od rządu, który odrzucił wniosek Parnella utworzenia komisyi parlamentarnej, to jednak partya torysowska protestuje i przeciw komisyi z sędziów. Dzienniki tego stronnictwa poczytują i tę urzędową komisyę za nadzwyczajną, i dlatego są jej przeciwne. Po co, zapytują, tworzyć sąd nadzwyczajny, ażeby tylko zadowolić życzenie Parnella i przyzwyciężyć jego wstręt do zwyczajnych trybunałów, które otwarte są tak dla niego, jak dla każdego innego obywatela. W tym duchu przedewszystkiem głośno protestował wielki organ City londyńskiej, co jednak wytłómaczyć można faktem, że w tym dzienniku głównie zawarte były wszystkie oskarżenia. Obawa ta rozpatrzenia sprawy przez komisyę nadzwyczajną, musi budzić pewne wątpliwości co do wszystkich szczegółów, jakie obciążały Parnella. W dziennikach liberalnych pojawiły się równocześnie zarzuty innego rodzaju, zarzuty wprawdzie ogólnikowe, ale ze względu na powagę trybunału publicznego, czyniące mu ujmę. Opinia liberalna usiłuje mianowicie udowodnić, że cała rozprawa sądowa w sprawie O'Donnella przeciw *Times* była przygotowaną komedyą, że gotowość udowodnienia tożsamości listów Parnella była tylko obłudnym manewrem, i że nakoniec obrońca redakcyi zaskarżonej, wiedział z góry, iż nie będzie zniewolony prowadzić dowodu prawdy, ponieważ naprzód ułożono uznanie procesu za bezprzedmiotowy, czyli innemi słowy, przewodniczący trybunału obwiniany jest o stronniczą przychylność dla redakcyi *Times*.

Czy zarzuty powyższe, rozgłoszone przez prasę w całej Anglii, są uzasadnione, czy bezpodstawne, stanowią one same przez się tak ciężkie obwinienie i obrazę instytucyi sądowej, że gabinet nie mógł dłużej odraczać wyjaśnienia sprawy. Zachodzi obecnie ta jedynie okoliczność, że sprawa się wikła i staje się w istocie pierwszorzędną głośną sprawą w trójjedynem królestwie Wielkiej Brytanii. Zarzuty nie dotykają już jednostek, nie samego Parnella z jednej strony, a z drugiej jego oskarżycieli, ale spadają na dwa obozy, dwa największe polityczne stronnictwa w kraju. Parnell bowiem i jego frakcya nie stoją sami, ale zespoleni są ze stronnictwem liberalnem, które i po ostatnim procesie oświadczało, iż nie wierzy ani jednemu z oskarżeń i że zatem solidarności z autonomistami irlandzkimi nie zrywa.

Winę wmięszania instytucyj publicznych do polemiki partyjnej, poszą tym razem same dzienniki torysowskie, ponieważ wyrażały zdumienie z powodu rzekomej powolności rządu dla Parnella. Dzienniki liberalne wówczas przypomniały, że to nie powolność, ale konieczność, gdyż gabinet znajduje się pod kontrolą frakcyj parlamentarnych a za taką poczytywać należy partyę Parnella, nieodsądzoną jeszcze od czci dopóty, póki obwinienia są tylko oszczerstwem. Wówczas także dopiero wystąpiła opinia liberalna z zarzutami, wyżej wzmiankowanemi. Gabinet zresztą, który po niedawnych zwycięztwach Gladstonistów i partyi Parnella, doznał kilku porażek a w ostatnich dniach umocnił ponownie swoje stanowisko zwycięztwem przy wyborach torysów, porozumieniem z unionistami i przez wotum zaufania w Izbie lordów, mógł się okazać nie tyle może powolnym, ile wspaniałomyślnym dla stronnictwa, które po raz pierwszy nie umiało należycie wyzyskać położenia już niemal pomyślnego. Gdyby nie błędna taktyka deputowanego Johna Morleya, byłoby stronnictwo liberalne dzisiaj może panem sytuacyi. Zanim jednak błąd naprawiono, przyszła torysom i unionistom na rękę sprawa O'Donnella i Parnella, i teraz cała partya z atakującej, przeszła na stanowisko obronne. Gabinet zatem nie okazuje powolności, ale pozwala tylko frakcyi na legalną, upoważnioną przez rząd, obronę. Jeżeli sprawa głośna, zajmująca dziś całą Anglię jest tak czysta, jak utrzymują Irlandczycy, to będą mogli ponownie obrać taktykę zaczepną.

Sprawy krajowe.

(Komisya krajowa dla spraw przemysłowych).

I.

(x) Przez trzy dni, t. j. od 13 do 15 b. m. trwały obrady komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, które tak ważnością powziętych uchwał, jak niemniej także i obfitością materyału załatwionego wyróżniały się znacznie od dawniejszych posiedzeń.

Posiedzenia trwały po 5 do 6 godzin.

Obecni: prof. Bykowski, radca szkolny Baranowski, ks. Czartoryski Jerzy, hr. Wł. Dzieduszycki, Fedorowicz Władysław, prof. Franke Jan, dr. Jakubowski Faustyn, hr. Lanckoroński Karol, prezydent Mochnacki, inspektor Nawratil Arnulf, Schellenberg August, dr. Weigel Ferdynand, dr. Wereszczyński Józef, Wierzbicki Ludwik, prof. Zacharjewicz, dr. Zgórski Alfred i dr. Zima Franciszek.

Przewodniczył JE. Marszałek, hr. Jan Tarnowski, a po części hr. Włod. Dzieduszycki, lub ks. Czartoryski.

Pierwsze posiedzenie z d. 13 b. m. wypełnił w całości obszerny referat prof. Frankego o organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających, czyli wieczornych szkół dla terminatorów rękodzielniczych. Jest to nowy rodzaj szkół, których dotąd w kraju naszym istnieje dopiero jedenaście, gdy we wszystkich krajach posiadających przemysł więcej rozwinięty, są one rozrzucone gęstą siecią, stanowiąc cenną podstawę, wykształcenia umysłowego klas rękodzielniczych. W myśl uchwał sejmowych, powziętych podczas ostatniej sesyi, zajęła się świeżo zorganizowana komisya krajowa dla spraw przemysłowych na szeroką skalę obmyśleniem zasad organizacyi szkół tej kategoryi w naszym kraju, — a to z należytem uwzględnieniem tak istniejących w tym względzie przepisów rządowych, jak nie mniej także doświadczeń, poczynionych w innych krajach i faktycznie istniejących stosunków miejscowych.

GAWĘDY NAUKOWE

XXVIII.

Serce i — operacya. — Obrazek z życia zwierząt: Wiewiórka i szpaki. — Monografia paradoksu.

Wiadomo powszechnie, że serce znajduje się zawsze w klatce piersiowej po stronie lewej. Najdokładniej wiedzą o tem ci, którym przypadło w udziale t. zw. bicie serca chorobliwe, i ci także, którzy znajdują się chwilowo w stadyum wynurzeń miłośnych. W stadyum tem przyłożenie rąk do lewej strony tużurka nabiera tego znaczenia, iż wszystko co się w owej chwili dzieje lub mówi, ma swe źródło nie gdzieindziej, lecz właśnie pod lewą stroną tużurką, na samem dnie.... serca. Ruch ten przeto, obok swego znaczenia jako prawowita lub pozorna manifestacya pobudek czynu w sprawach miłości, ma także znaczenie psychologicznego i fizyologicznego dowodu, ze serce tkwi po lewej stronie wnętrza klatki piersiowej i że tylko tam właśnie jest na swojem przynależnem miejscu.

Wszelako nie zawsze tak bywa: Serce nie zawsze znajduje się po lewej stronie klatki piersiowej. Nieraz posuwa się ono mniej lub więcej na prawo a nawet często umieszcza się w samym środku klatki piersiowej. Są to, rzecz naturalna, przypadki anormalne, wywołane zboczeniami prawidłowego toku funkcyj organicznych, a więc chorobą ustroju. Kronika medycyny zna jeszcze niezwyczajniejsze przypadki. W Paryżu w r. 1852 przyniesiono na klinikę nowo narodzone niemowlę, którego serce było przyczepione do mózgu. Dr. Breschet opisuje dziecię, którego serce było w jamie ustnej. Dr. Vaire twierdzi też z całą powagą uczonego, że francuskie przysłowie: *„avoir le coeur sur les lèvres“*, musiało być wzięte z żywego okazu....

Medycyna tłómaczy te zboczenia siedlisk sercowych po prostu. Serce zajmuje swoje siedlisko normalne już w drugim miesiącu embryogenetycznego okresu rozwojowego, równocześnie z tworzeniem się mostka piersiowego i żeber; skutkiem wszelako zbyt szybkiego toku rozwojowego w tym okresie, zajść mogą łatwo różnego rodzaju okoliczności, niedozwalające sercu zająć swobodnie swego siedliska, daje się więc porwać przez tkanki embryonalne i unieść w miejsce dla niego nie przeznaczone. Zjawisko takie przedstawiają prócz serca także i inne organa ciała, medycyna zwie je ogólnem mianem ectopii.

Na jednem z ostatnich posiedzeń Akademii medycznej w Paryżu, przedstawił profesor Lannelongue nowy, ciekawy z tej dziedziny przykład, a zarazem dokonał pierwszej, związanej z taką ectopią serca, operacyi. Zazwyczaj bowiem, niemowlęta urodzone z całkowitą ectopią serca, czekała śmierć niechybna, a historya medycyny trzymała się dotąd postawionego przez Brescheta, Geoffroy St. Hilaire'a i Ahlfelda twierdzenia, iż każda ectopia serca niepokrytego tegumentami, t. j. oponą jakąkolwiek, sprowadzić musi śmierć.

Owóż prof. Lannelongue otrzymał niedawno w szpitalu Trousseau dziecię płci żeńskiej, liczące sześć dni życia, całkiem prawidłowo zbudowane, prócz serca. W pośrodku piersi, ponad mostkiem, znajdował się otwór ropiejący, okrągły, wielkości centa, przysłoniony błonką żółtą, zanikającą już i rozpadającą się całkiem. Z pod błonki wyglądało tętniące, nagie — serce, uderzające końcem w otwór. Po kilku dniach obserwacyi, począł się otwór zwężać, okazały się spore mięsiste wyrostki, tak, iż powstało przypuszczenie; że serce nie będzie mogło z czasem wcisnąć się podczas tętna w zwężony i zarosły otwór rany, że więc nie będzie miało miejsca do tętnienia i udusi się.

Prof. Lannelongue postanowił więc udać się do pomocy chirurgii i w tym celu użył metody osobnej, chroniącej ustrój wątłego dziecięcia od zbytniego upływu krwi. Wykonał więc po dwa cięcia pionowe po każdej stronie otworu, a otrzymane tak płatki skóry pozestawiał i poutwierdzał z sobą tak, że dotykając się częścią brzegów wewnętrznych, utworzyły rodzaj kopułki ponad sercem, tak że serce mając wnętrze tej kopułki wolne, mogło swe tętna odbywać swobodnie. Cięcia operacyjne zagoiły się w dwudziestu dniach całkowicie a dziecię utrzymuje się przy życiu i wraz z swem przesadzonem sercem wzrasta prawidłowo ku radości rodziców i chwalebnej dumie swego zbawcy prof. Lannelongue.

* * *

Do brzydkich rysów charakteru wiewiórek należy wyszukiwanie gniazd ptasich i chciwe pożeranie znalezionych w nich jaj i młodych piskląt. Pomaga wiewiórce w tych wyprawach na gniazda zwinność i wiotkość jej ruchów i zmyślne zastosowywanie puszystego ogona jako steru, balansu i spadochronu. Niema też miejsca ani w koronach drzew najwyższych, ani w gęstwinie najcieńszych gałązek krzaku, gdzieby wiewiórka nie dotarła z całą zuchwałością. Żadne gniazdko nie ujdzie jej baczności. Biedni rodzice piskląt nie mają żadnego sposobu obrony przed drapieżniczką i zazwyczaj też muszą z bólem i jękiem przeraźliwym patrzeć na mord i grabież dokonywaną na ich potomstwie. Bezpieczniejsze nieco przed napadami wiewiórki są rodzaje ptaków gnieżdżące się w dziuplach drzew, szczególniej wówczas, gdy otwór zewnętrzny dziupli jest mały a gniazdo w głębi schowane. Zdarza się jednak nieraz, że zuchwała drapieżnica i do takich gniazd stara się dotrzeć, wpycha swe drapieżne łapki do środka i usiłuje uchwycić pazurami pisklę z gniazda na zewnątrz. Najczęściej zdarza się to gniazdom szpaków. Szpaki jednak, gdy widzą napad wiewiórki na drogie swe skarby, nie poprzestają na przypatrywaniu się i wydawaniu pisków żałośnych, lecz bronią walecznie i zaciekle swego rodzinnego ogniska i doprowadzają do otwartej z wiewiórką walki.

Opis takiej ze wszech miar ciekawej walki obserwowanej rzeczywiście w roku bieżącym, zamieszcza czasopismo *Gaea*. Jednej wiewiórce udało się dostać do wysoko w pniu leżącej dziupli i znajdującego się tam szpaczego gniazda. W gnieździe było troje młodych piskląt. Wiewiórka włożyła łapki przez otwór i starała się uchwycić pazurami jedno ze szpacząt. Trwało to dość długo bez żadnego skutku, snać gniazdko leżało za głęboko. Ale wiewiórka nie ustawała w swych usiłowaniach. Raptem — nadlecieli rodzice: spostrzegłszy co się święci, chwilkę zdawali się być bezradnymi.... ....aż nagle rozpoczęli walkę z nierównym przeciwnikiem. Błyskawicznie chyżym lotem spuszczali się nad wiewiórkę i zadawali jej dzióbkami silne uderzenia w głowę.... Przestraszona wiewiórka wyciągnęła szybko łapki

Referent tego przedmiotu, prof. Franke, przedsięwziął bardzo pracowite studya nad literaturą, przepisami i rozporządzeniami dotyczącemi, a nadto w Austryi i w Niemczech, zaś głównie w samej Galicyi w podróżach starał się zapoznać z istotą i właściwościami tego rodzaju szkół jak najgruntowniej.

Owocem tych badań są najpierw wnioski jego względem zaopatrzenia należytego istniejących obecnie szkół przemysłowych uzupełniających w pomocnicze środki naukowe, powtóre normalny statut dla takichże szkół wraz z planami nauki i wzorem innych przepisów organizacyjnych, a wreszcie przygotowane już do druku dziełko pod tytułem „Zasady organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających“, które będzie zawierało wyczerpującą instrukcyę o sposobie zakładania, kosztach utrzymania i o całem urządzeniu wewnętrznem szkół takich. Zgodnie z wnioskami referenta komisya uchwaliła wzór statutu szkoły przemysłowej uzupełniającej, plan lekcyjny i szereg wniosków szczegółowych, z czego podnosimy następujące, jako mogące interesować szersze koła:

a) Komisya oświadczyła się za zniesieniem dodatkowych kursów fachowych, jakie istniały dotąd przy niektórych szkołach uzupełniających, jak n. p. ma być zniesiony kurs górniczy i stolarstwa ozdobnego przy szkole Drohowyzkiej, kurs malarstwa pokojowego w Jarosławiu a wreszcie szkoła stolarska w Stanisławowie ma być zupełnie oddzieloną od tamtejszej uzupełniającej szkoły przemysłowo-handlowej.

b) Komisya uznała, że obecnie za mało jeszcze zebranych jest doświadczeń co do potrzeb i właściwości szkół przemysłowych uzupełniających w naszym kraju, ażeby już była pora do ujęcia ich ustroju w ramy przepisów specyalnej ustawy, jak to zalecił Sejm na podstawie wniosków komisyi szkolnej.

c) Co do rozkładu kosztów utrzymania tychże szkół przyjęto zasadę, iż trzecia część ogólnej sumy kosztów mają ponosić czynniki miejscowe, gminy, powiaty itd.; drugą trzecią część Rząd, fundusz zaś krajowy zawsze będzie dopłacał tylko tyle, ile przyzna Ministerstwo oświaty z funduszów państwowych.

d) Sekcyę administracyjną upoważniono do zajęcia się zakładaniem szkół przemysłowych uzupełniających, na podstawie uchwalonych norm we wszystkich tych miastach i miasteczkach, gdzie takie szkoły mogą mieć racyę bytu, to jest, gdzie jest liczniejsza ludność rękodzielnicza i znajdują się środki do utrzymania zakładu. Więc przedewszystkiem mają być w myśl uchwały sejmowej, pożądane szkoły przemysłowe uzupełniające: w Samborze, Śniatynie, Bochni, Wieliczce i Gródku, w miejsce szkół wydziałowych męskich, które uznane zostały za nieodpowiadające celowi, i z następnym rokiem szkolnym będą zwinięte. Nadto ma być przedłożony wniosek o założenie szkół przemysłowych uzupełniających w gminach miast: Gorlice, Myślenice i Wilamowice, które już dawniej objawiły chęć zakładania szkół rękodzielniczych, lecz zamiar ten nie mógł być dotąd urzeczywistniony z tego powodu, że dotąd nie były u nas ustalone zasady organizacyi podobnych zakładów.

(Towarzystwo pedagogiczne.)

Rzeszów, 18 lipca.

(*L.*) Głównym przedmiotem dzisiejszego posiedzenia był obszerny elaborat p. Stan. Rosoła traktujący o szkolnictwie przemysłowem w naszym kraju. Skreśliwszy wyczerpująco wszystkie usiłowania podjęte dotychczas w tym kierunku przedłożył p. Rosół zgromadzeniu do uchwały następujący szereg relacyj:

1) Zgromadzenie uznaje za rzecz konieczną, aby celem podniesienia rzemiosł i przemysłu krajowego było drogą ustawodawczą oznaczone, którą klasę szkoły ludowej, ewentualnie średniej, uczeń przed wstąpieniem do praktyki ukończyć powinien.

2) Drogą ustawodawczą ma być również wskazane, aby żaden terminator nie był wyzwolony bez ukończenia nauki dopełniającej, przepisanej dla terminatorów.

3) Zgromadzenie uznaje, że stosunki ekonomiczno-przemysłowe wymagają, aby system organizacyjny szkół przemysłowych jak najrychlej został przeprowadzony.

4) Tymczasem należy dążyć do tego, aby we wszystkich miastach, odznaczających się charakterem przemysłowym, były założone szkoły przemysłowe przygotowawcze.

5) Pożądaną jest rzeczą, aby istniejące szkoły przemysłowe przygotowawcze były ściśle zastosowane do norm rozporządzenia ministeryalnego, a tem samem mogły otrzymać charakter szkół publicznych i prawo do zasiłku z funduszów państwowych.

6) Celem zapewnienia szkołom przemysłowym odpowiednich sił nauczycielskich do rysunków, potrzebna jest specyalna szkoła, albo utworzenie pewnej liczby stypendyów dla tych kandydatów, którzy nauce rysunków przemysłowych za granicami kraju poświęcić się pragną.

7) Należy także dążyć do tego, aby naukę rysunków w seminaryach nauczycielskich skierowano w ten sposób, aby kandydaci mogli nadobowiązkowo nauczyć się tego przedmiotu o tyle, iżby nauki rysunków w niższych szkołach przemysłowych za skutkiem udzielać mogli.

Dr. Benoni, opierając się na długoletnich doświadczeniach, poczynionych jako kierownik jednej ze szkół przemysłowych we Lwowie, wykazał w dłuższem przemówieniu, że nie podziela zapatrywań sprawozdawcy zawartych w 1, 3, 6 i 7 rezolucyi, albowiem są one po części zbyteczne, a po części życzeniom w nich zawartych stało się zadość. W sprawie szkolnictwa przemysłowego, najważniejszą jest rzeczą tworzenie przygotowawczych szkół przemysłowych, które byłyby niejako uzupełnieniem szkół ludowych. Ważną jest również kwestya, ażeby terminatorowie bez ukończenia pewnych szkół nie mogli być wyzwoleni. Wina, że dotychczas sprawa szkół przemysłowych chroma, cięży głównie na majstrach, którzy niechętnie uczniów swoich posyłają do tych szkół. Plan ministeryalny jest wyborny i dla tego też należy go się trzymać co do ogólnych jego zarysów, a modyfikować tylko pewne szczegóły. Z uwagi na te okoliczności zaleca mowca przyjęcie tylko 2, 4 i 5 rezolucyi.

P. Jul. Starkel opierając się również na długoletniem oświadczeniu, zdobytem w zakładzie drohowyzkim, wykazał błędność zapatrywań wypowiedzianych w niektórych rezolucyach i przedstawił, że głównem zadaniem powinno być tworzenie szkół uzupełniających przemysłowych, przyczem uczynił dodatkowy wniosek, ażeby rozprawa p. Rosoła wraz z dyskusyą dzisiejszą została ogłoszoną drukiem i rozesłaną między nauczycieli w celu uzupełnienia obszerniejszej dyskusyi.

Prof. Franke, znając dokładnie przedmiot, bądź to z tego tytułu, iż jest członkiem krajowej komisyi dla przemysłu, bądź też z zawodowego swego powołania, wykazał, że dezyderata, zawarte w powyższych rezolucyach, były obszernie omawiane w powołanem do tego ciele, t. j. w krajowej komisyi dla przemysłu rękodzielniczego, istniejącej w Wydziale krajowym. Poglądy sprawozdawcy obejmują zbyt szczupły horyzont i opierając się na fałszywych lub niedokładnych premisach, przychodzą do niewłaściwych konkluzyj. Przeważna część tych rezolucyj jest zbyteczna z powodu, iż krajowa komisya w ostatnich dniach b. m. powzięła już szereg uchwał, czyniących zadość życzeniom zawartym w tych rezolucyach. Sprawa tej doniosłości nie powinna zresztą dorywczo być traktowaną i dlatego wnosi mowca, ażeby cały elaborat p. Rosoła został odesłany do zarządu głównego, który po należytem zbadaniu rzeczy, przedłoży ma swoje wnioski na przyszłorocznym zjeździe. Pierwszą część sprawozdania z posiedzeń komisyi krajowej podajemy powyżej. *Red.*)

Wniosek ten został przyjęty prawie jednogłośnie.

Nastąpiły wybory. Przez aklamacyę wybrało zgromadzenie ponownie p. Z. Sawczyńskiego prezesem, a dr. T. Gerstmana wiceprezesem Towarzystwa. Do zarządu głównego, zostali wybrani pp: dr. Benoni Karol, Dziedzicki Ludwik, Gałecki Henryk, Kerekjarto Józef, Kropiński Władysław, Łomnicki Maryan, dr. Niementowski Przemysław, Piórkiewicz Józef, Rawer Karol, Rewakowicz Henryk, Skrzyński Mieczysław, Topolnicki Emilian, dr. Zajączkowski Władysław, dr. Żuliński Józef.

Pp. Pająk i Czarnecki zdali sprawę w imieniu komisyi lustracyjnej, co do stanu funduszów zarządu głównego i co do funduszu burs dla synów nauczycieli. Komisya znalazła wszystkie rachunki w porządku, i na jej wniosek udzielono administratorom absolutoryum, a zarazem uchwalono na wniosek komisyi, aby księgi kasowe funduszu Towarzystwa były prowadzone według przedłożonych formularzy, a na wniosek p. Świechły uchwalono, ażeby rachunki wszystkich działów zamykano z dniem 30 czerwca każdego roku, a nie, jak dotychczas, w rozmaitych miesiącach, na początku każdego roku.

Uchwalono także budżet na rok bieżący, wykazujący w rozchodach i dochodach kwotę 2268 *zł.*

W ciągu tegorocznego zgromadzenia wpłynęło od członków zjazdu 19 samoistnych wniosków, które zostały przekazane specyalnej komisyi do zbadania i zdania sprawy. Jakoż zgodnie z wnioskami tej komisyi, zgromadzenie przeszło nad 13 samoistnymi wnioskami członków do porządku dziennego, a tylko 6 wniosków przekazało zarządowi głównemu do zbadania i zdania sprawy na przyszłorocznym zjeździe, a mianowicie: 1) Wniosek p. Stepka, w sprawie utworzenia posady starszego nauczyciela dla nauki gospodarstwa przy seminaryach nauczycielskich; 2) wniosek p. J. Droby, w sprawie nadawania posad nauczycieli religii mojżeszowej tylko kandydatom nauczycielskim, odpowiednio ukwalifikowanym; 3) wniosek J. Kazienki, co do wyznaczenia czasu na walne zgromadzenia, głównie zaś, aby zjazdy odbywały się odtąd tylko we Lwowie i w Krakowie (przeciw temu odezwały się głosy protestujące); 4) wniosek pana Pisiewicza, w sprawie ogłaszania wniosków zarządu głównego we wszystkich dziennikach na 4 tygodnie naprzód; 5) wniosek oddziału stanisławowskiego, co do przymusowego assekurowania nauczycieli na życie; 6) wniosek p. Bilińskiego, w sprawie unormowania zniżonych kwot jazdy na kolejach państwowych dla nauczycieli szkół ludowych.

Na tem zakończono obrady, i około godziny 2 z południa pan Sawczyński zamknął XXII walny zjazd stosownem przemówieniem, poczem o godzinie 3 z południa odbyła się wspólna uczta pożegnalna.

SPRAWY MONARCHII

(Najwyższa rada sanitarna.)

Polit. Corr. pisze: W myśl państwowej ustawy sanitarnej z dnia 30 kwietnia 1870 r., najwyższa rada sanitarna musi być co trzy lata odnawianą. Ponieważ trzyletni okres urzędowania członków tej rady kończy się z dniem 18 lipca b. r, przeto prezes gabinetu, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował właśnie na następne trzylecie 1888—1891 r. członków tej najwyższej rady fachowej. W skład jej należało pierwotnie w ubiegłem trienium 11 zwyczajnych, czyli mieszkających w Wiedniu lekarzy i jeden nadzwyczajny. Z tych prof. dr. Spaeth wystąpił w ciągu urzędowania, trzech członków zmarło, a radca dworu, referent weterynaryi w Ministerstwie spraw wewnętrznych, dr. Röll, dalej radca dworu dr. Hoffmann i dr. Nusser oświadczyli, iż dla sędziwego wieku nie przyjmą ponownie mandatu do najwyższej rady sanitarnej. Z tego powodu okazała się potrzeba uzupełnienia tej władzy nowemi siłami. Przy wyborze nowych członków był decydującym przedewszystkiem przepis ustawy, wedle

---

z dziupli a przysiadłszy na gałęzi, zdawała się jakiś czas rozważać, co jej czynić na leży. Ale czy to z chciwości przysmaku, czy też skutkiem lekceważenia przeciwnika — nie ustąpiła. Wdrapała się znowu ku utworowi dziupli i jęła w niej znowu myszkować swą łapką. Skoro szpaki to spostrzegły, rzuciły się znowu na nią, zadając cios za ciosem, a bolesne, kurczowe wstrząśnienia zwierzątka wskazywały, że ciosy były dotkliwe. Wytrzymywała je jednak. Wreszcie szpak samiec powziął snać ostateczne postanowienie: rzucił się gwałtownie ku drapieżnicy, siadł jej na grzbiet i począł razić dziobem podobnie jak dzięcioł, w głowę i ku oczom zwierzęcia. Trwało to wszakże niedługo, szpak musiał wzlecieć, gdyż wiewiórka zapędem łapki omało nie uchwyciła go za szyję.... Uznała jednak także za stosowne, dać na razie za wygranę i usunąć się na szczyt jasionu, a szpaki ośmielone chwilowem zwycięztwem i tu nie dały jej spokoju, lecz tem zacieklej uderzały na nią.... Bolesnej walce położył kres strzał obserwatora, który wiewiórkę zwalił na ziemię.

Co dziwna, szpaki z innych dziupli przypatrywały się walce spokojnie, ale nie mieszały się do niej wcale. Czy przyczyną tego był brak poczucia wzajemności i wspólności interesów życiowych, czy pewność, że para zagrożona upora się sama z nieprzyjacielem, czy też wreszcie było to tylko wyczekiwanie do czasu — trudno orzec. Prawdopodobnie, zwyczajem innych ptaków, byłyby się wszystkie szpaki rzuciły na wiewiórkę, gdyby nie była uległa w walce z jedną ich parą.

* * *

Na zakończenie kilka słów o ciekawem dziełku, wydanem przez *Revue internationale* w Rzymie, a napisanem przez p. Fryderyka Loliée pod tytułem: „*Monographie du paradoxe*“....

Tytuł i przedmiot dziwny, chimeryczny, oryginalnością naprowadzający myśl... na Erasma: „*Eloge de la Folie*“, lub „*Ueber die verschollenen Fragmente der verschollenen Schriften eines verschollenen Kirchenvaters*“...

Co to jest paradoks?...

Każda encyklopedya, podręcznik filozofii, dykcyonarz dydaktyczny, da nam jedną i tę samą odpowiedź: paradoks jest twierdzeniem lub mniemaniem sprzeciwiającem się powszechnie przyjętemu mniemaniu, bez względu na to, czy ono jest słusznem, prawdzie odpowiadającem, czy też nie. Na pierwszy rzut oka jest to więc rzecz bardzo prosta, w istocie rzeczy wszakże jest paradoks rzeczą bardzo zawiłą i niełatwą do wyczerpującego zdefiniowania. Piętno paradoksu noszą zazwyczaj przez długi czas najzwioślejsze i najpotężniejsze pomysły i idee ducha ludzkiego, odkrycia, wnioski i przeczuciem zrodzone poglądy, wyprzedzające poziom powszechnej wiedzy i poznania w chwili ich zjszczenia się, fenomenalne, genialne myśli; ale paradoksami nazywamy także wiele wybujałości umysłowych, wiele zasad niewytrzymujących krytyki logicznej, wiele mrzonek fantazyi i sofistycznych igraszek słowa. Pojęcie paradoksu mieści w sobie świat cały bez mała. To piętno paradoksu nosiły na sobie największe zdobycze ducha — odkrycie Krebsa, Kardynała Cusy, Kopernika, Galileusza i t. d. — a starły je dopiero wieki późniejsze, postęp wiedzy, poznania, doświadczenia. Toż przedewszystkiem filozofia — jakakolwiek — nie obejdzie się bez paradoksów, a to po prostu dla tego, iż docieka prawd niedających się wykazać jawnie, udowodnić ściśle, wydobyć z odwiecznej tajemniczości. To też zarówno filozofia stoików, jak filozofia sensualizmu, Epikteta filozofia siły wewnętrznej czy też Duns Scota zasada wolnej dzielności, Bacona instynkt umiejętny, Reida zmysł powszechny, Kanta rozum czysty, Fichtego absolutna wolność, Schopenhauera bezgraniczna wolność woli, Bayle'go, Hume'a, Hegela centralne dominujące *ja*, Zenona przewaga osobistej cnoty, Epikura idea ciągłej roskoszy, Spinozy prawdziwa użyteczność, Smitha zasada sympatyi, Comte'a altruizm, etc. etc. — wszystkie te systemy metafizyczne przezto, że zasklepiają się i zaskorupiają w indywidualnie pojętych granicach systemu — zawierają mnóstwo paradoksów, z których każdy, jakkolwiek często drugiemu wprost przeciwny, ma wszelkie pozory prawdopodobieństwa. Ten pozór prawdopodobieństwa musi mieć każdy paradoks. Ma go więc i zasada nowoczesnych berkleistów przeczących istnieniu wszystkiego, czego zmysłami pochwycić się nie da, ma go i twierdzenie adeptów Gedwina, udowadniającej, że kobieta nie należy do rodzaju ludzkiego (*Disputatio perjucunda qua anonymus probare nititur mulieres homines non esse*) jak dzieło udowadniające, że „kobieta jest mistycznym tetrogramem Wszechmocy nadziemskiej, tworem skończonym nieskończenie wyższym niż mężczyzna.“ W r. 1836 wyszło w Paryżu dzieło dwutomowe pana Aloinge, udowadniające że parasol, niewinny, parasol jest instrumentem niemoralnym.... a w parę lat później pan Nestor Roqueplan napisał dzieło gruntowne o szkodliwości światła słonecznego i potrzebie całkowitego skasowania słońca....

W nowszych czasach począł się cieszyć paradoks szczególnymi względami sta nu adwokackiego, którego członkowie przysparzają encyklopedyi wiekopomnych paradoksów coraz więcej materyału na chwałę.. epoki dzisiejszej. „Więcej poezyi w sprawozdaniach kryminalnych, niż w dziełach Homera“ lub „Wyciągnąć komuś z kieszeni sakiewkę nie znaczy ukraść, lecz znaleźć ją przedtem, zanim właściciel ją zgubił....“ należą dzisiaj do całkiem zwyczajnych zwrotów w ustach wielu mecenasów.

Zasobowi paradoksów przypisują w ogóle wiele czasy dzisiejsze, gdzie całą ludzkość prawie opanowała żądza odznaczenia się od reszty bliźnich, jeżeli czem innem nie można, sposobem mówienia i — pisania. Ach ten papier cierpliwy, czego też on zniesie nie musi!?... Niejaki Juliusz Vabre pisze trzy tomy o.... czem?... „*Essai sur l'incommodite des commodes*“, niejaki Ernest Reyer pisze dwa tomy o „Wpływie kości rybich na przypływ i odpływ morza...“

W ogóle wszystkie paradoksy można podzielić na cztery kategorye: paradoksy wytworzone nadużyciem rozumowania, paradoksy wypływające ze zboczeń intellektu, paradoksy zdziałane przez chwilowo wybujałą wrażliwość, i paradoksy fantazyi. Wychodząc też z założenia, że każdy, choćby największy kaprys intelektualny ma znaczenie faktu, trzeba przyznać każdemu paradoksowi — znaczenie wielkiego objawu w historyi rozwoju pojęć człowieka, a ważnego już choćby dlatego, iż przyczynia się do urozmaicenia i rozerwania jednostajnej powagi literatury ścisłej. Paradoks jest w literaturze reprezentantem zasady: *Vive la joie et vive la bagatelle!*...

Maryan Dimmel

którego najwyższa rada zdrowia ma reprezentować cały teren sanitarny; oprócz tego zaś miano na oku te reformy, jakie w ostatnich czasach były często przedmiotem dyskusyi publicznej, wśród której wypowiedziano niejednokrotnie życzenie, aby najwyższa rada sanitarna mogła być pod względem swych celów i sił roboczych rozszerzoną, zgodnie z potrzebami chwili obecnej. Skutkiem tego uznano za rzecz potrzebną, iżby oprócz przedstawicieli różnych kierunków umiejętności medycznej i hygieny, którzy mają fungować jako stali członkowie najwyższej rady sanitarnej, zostali do niej przydzieleni także nadzwyczajni członkowie, którzyby brali udział w jej naradach, o ile te odnoszą się do kwestyj charakteru technicznego, administracyi i statystyki sanitarnej.

Potrzebom tym stało się zadość w ten sposób, iż oprócz tych członków rady którzy wytrwali w niej do końca i objawili gotowość pozostania w niej nadal, mianowicie: dr. Hofmana, profesorów Vogla, Alberta, Draschega, Leidesdorfa i dr. Bartha zostali mianowani: dr. Böhm dyrektor powszechnego szpitala w Wiedniu, radca dworu Breisky profesor akuszeryi, dr. Gruber profesor hygieny, dr. Ludwig profesor chemii medycznej i były prezydent kongresu hygienicznego w Wiedniu, dr. Polansky profesor wojskowej szkoły wetyrynaryjnej, dr. Weichselbaum, profesor anatomii patologicznej, wreszcie dr. Wiedersperg poseł sejmowy i deputowany do Rady państwa, znany z swej działalności na polu sanitarnem.

Oprócz powyższych zostali powołani w charakterze nadzwyczajnych członków: dr. Gruber, profesor architektoniki w Wiedniu, radca dworu dr. Judma-Sternegg prezydent centralnej komisyi statystycznej jako wybitny reprezentant statystycznych umiejętności, radca ministeryalny baron Plappart jako doskonały znawca administracyi sanitarnej. Ponieważ w myśl ustawy należy także do najwyższej rady sanitarnej jako członek zwyczajny referent spraw sanitarnych w Ministerstwie spraw wewnętrznych więc rada ta składać się będzie odtąd z 14 członków zwyczajnych i 3 nadzwyczajnych.

Z Rossyi.

(Strategiczne koleje na Kaukazie. — Rozporządzenie generałgubernatora kijowskiego. — Uroczystość jubileuszowa w Kijowie).

Piszą do *Pol. Corr.*, iż rossyjski minister komunikacyi generał-adjutant Possiet zwiedzał w tych dniach szczegółowo strategiczne koleje żelazne Kaukazu i zwrócił przytem szczególniejszą uwagę na wielce ważną pod względem strategicznym władykaukazkogruzyjską linię. Minister miał wprawdzie tak tę, jak i inne linie kolejowe znaleść w zadawalającym stanie, równocześnie jednak zwrócił uwagę, iż materyał kolejowy potrzebuje znacznego powiększenia. W tym też kierunku mają być wkrótce poczynione właściwe zarządzenia.

Generał gubernator Drenteln wydał rozporządzenie do wszystkich władz administracyjnych Ukrainy, Podola i Wołynia, aby bezwłocznie przeprowadziły spis żydów mieszkających po wsiach w tych trzech guberniach i przekonały się, czy są to ci sami żydzi, których zastał w tych wsiach ukaz carski z 3 maja 1882 r. Gdyby się okazało, że to nie są ci sami, to ze względu na to, że wspomniany ukaz zakazuje nowym żydom osiedlać się po wsiach, mają być nieuprawnieni do pobytu izraelici, bezzwłocznie wydaleni i oddani pod sąd za samowolne przebywanie na wsi.

Na obchód 900 letniej rocznicy chrztu Kijowian przybędą między innymi: prokurator synodu Pobiedonoscew, dyrektor kancelaryi synodu, Sobler, metropolita czarnogórski Hilaryon wraz z dwoma archimandrytami.

KRONIKA

Lwów, 18 lipca.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione rz. kat. probostwo *regiae collationis* w Tyńcu, ks. Janowi Mercie, katechecie szkoły wydziałowej w Wieliczce.

— **Ks. Ferdynand Radziwiłł** z rodziną, przybył w przejeździe z Berlina do dóbr swoich na Wołyniu, do Krakowa i stanął w hotelu Saskim.

— **Dr. A. J. Rolle**, z Kamieńca podolskiego, autor tylu cennych szkiców i monografij historycznych, bawi w naszem mieście dokąd przybył na zjazd lekarzy i przyrodników.

— **Z Uniwersytetu.** P. Piotr Kazimierz Ostaszewski-Barański, rodem z Buczacza, redaktor *Dziennika Polskiego*, i p. Aleksander Bronisław Vogel, rodem ze Lwowa, koncypient adwokacki i współpracownik *Dziennika Polskiego*, otrzymali dzisiaj na tutejszym Uniwersytecie stopnie doktorów obojga praw.

— **Poszukiwany.** Józef Slipko, 11-letni syn woźnego banku kredytowego we Lwowie, uczeń trzeciej klasy normalnej, wydalił się d. 4 b. m. z domu rodzicielskiego i odtąd wszelkie poszukiwania za nim pozostały bez skutku. Chłopiec ten jest wątłej budowy ciała, ma krótko strzyżone ciemno blond włosy, ubrany był w dwie bluzki i słomkowy kapelusz w białe i czarne paski.

— **Wypadki.** Wczoraj rano Jan Cwyk, parobek, spadł z wozu przy zjeżdżaniu z pochyłości ulicy Janowskiej, skutkiem własnej nieostrożności i odniósł tak mocne skaleczenia, że musiano go odwieść do szpitala. Niewyśledzony dotąd piaskarz, najechał wczoraj wieczór na ul. Żółkiewskiej 8-letniego Michała Antoszczaka i okaleczył go w głowę i rękę.

— **Stan powietrza.** Barometr opada.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 18 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około 20°C, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i skłonne do burzy, deszcz chwilowy.

Średnia temperatura ubiegłej doby była +19·0°C., najwyższa temperatura była wczoraj około godziny 2 po południu najniższa była dziś w nocy; pierwsza wynosiła +24·0°C, druga +13·0°C.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 751·7 mm.

Opad deszczu wynosił 0.5 mm.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono następujące dalsze datki:

w starostwie tarnopolskiem: ks. Ryńkiewicz 10 zł., r. k. parafianie w Tarnopolu 24 zł. 16 ct., g. k. parafianie w Isypowcach 3z ł., w Mikulińcach 10 zł., w Kutkowcach 27 zł. 32 ct., gmina Biała 5 zł., Smykowce 4 zł. 50 ct., Zabojki 5 zł., Łozowa 4 zł. 70 ct., Czartorya 1 zł., Bajkowce 10 zł., Grabowiec 3 zł., Zastawie 3 zł., Zaścianka 3 zł., Skomorochy 3 zł., Smolanka 2 zł. 35 ct., Czerniechów 2 zł. 50 ct., Hładki 1 zł. 50 ct., Baworów 4 zł., Mszaniec 3 zł., Ditkowce 2 zł., Dubowce 2 zł., Kurniki szlach. 2 zł. 30 ct., Seredyńce 2 zł., Chodaczków mały 12 zł., Toustoług 3 zł., Białoskórka 3 zł. 40 ct., Hłuboczek wielki 19 zł. 73 ct., Nosowce 1 zł. 40 ct., Pleskowce 1 zł. 50 ct., Worobiówka 2 zł., Wola mazowiecka 3 zł. 60 ct., Konopkówka 2 zł., Stechnikowce 5 zł. 40 ct., Iwaczów górny 5 zł.;

w starostwie złoczowskiem: g. k. parafianie w Przewłocznej 6 zł., w Nestorowcach 8 zł., w Kontach 3 zł. 60 ct., w Perepelnikach 1 zł. 53 ct., w Uciszkowie 5 zł., w Jasienioweach 7 zł. 25 ct., w Sokołówce 6 zł. 74 ct., r. k. parafianie w Podhorcach 9 zł. 43 ct., w Gołogórach 6 zł. 52 ct., ks. Zawistowski 5 zł. 57 ct., ks. J. Spodaryk 2 zł.;

w starostwie myślenickiem: dochód z przedstawienia amatorskiego w Myślenicach 52 zł. 35 ct.;

w starostwie mościskiem: g. k. parafianie w Krukienicach i Ostrożcu 4 zł. 15 ct., w Mościskach 6 zł., r k. parafianie w Sądowej Wiszni 3 zł. 38 ct., gmina Dołhomościska 2 zł. 34 ct., Zarzecze 1 zł. 20 ct, Radochońce 1 zł.;

(C. d. n.)

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Paweł Tomanek, właściciel dóbr, członek brodzkiej Rady powiatowej, w 60 roku życia;

w Krakowie, Walenty Starnowski, weteran wojsk polskich z r. 1830, przeżywszy lat 86;

w Konstancyi, członek szwajcarskiej Rady narodowej, były landamman kantoru St. Gallen Curti, licząc lat 84;

w Londynie, generalny kapelan armii angielskiej Jerzy Robert Gleig, weteran kampanii hiszpańskiej w latach 1812—1814, przeżywszy lat 92;

w Peszcie, dziekan wydziału medycznego tamtejszej wszechnicy, prof. Koloman Balogh;

w Monachium, król. bawarski medyk nadworny, dr. Ludwik Koch, słynny dyagnosta i operator, w 83 roku życia;

w Gryfii, dr. Juliusz Budge, profesor anatomii w tamtejszym Uniwersytecie;

w Petersburgu, senator książę Paweł Wjazemski, szef departamentu prasowego.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** odbył się wczoraj wykład habilitacyjny dr. Juliusza Leona, docenta nauki skarbowości i prawa skarbowego austryackiego. Przedmiotem wykładu była rzecz o najnowszych teoryach podatku osobisto - dochodowego. Pan Alfred Stefan Buresz, rodem z Dębicy w Galicyi, kandydat adwokacki we Lwowie, otrzymał w tymże Uniwersytecie stopień doktora praw.

— **Wiadomość o zakupnie dóbr** Frain i Neuhäusel na Morawie, przez Najd. Arcyksięcia Albrechta, jak donosi *Wr. Ztg.*, nie ma najmniejszej podstawy.

— **Winnice nadreńskie** nadzwyczajnie w tym roku ucierpiały od zimna i słoty. Niedojrzałe jeszcze grona odpadają same od gałązek tak, że ziemia w winnicach cała jest niemi pokryta.

— **Na jeziorze Badeńskiem** szalała d. 11 bm. gwałtowna burza. Fale uszkodziły urządzenia portowe i zniosły wiele budynków nadbrzeżnych, zakładów kąpielowych i t. d. Na szlaku kolejowym, wiodącym wzdłuż wybrzeży jeziora, ruch odbywać się może tylko z zachowaniem największej ostrożności.

— **Karolina Schiller.** Jak donoszą do *Frankf. Ztg.* z Wuirceburga, mają być śmiertelne szczątki zmarłej tam w r. 1840 córki Fryderyka Schillera, urodzonej w r. 1795, ekshumowane i przewiezione do Weimaru, gdzie złożone zostaną w grobowcach książęcych obok popiołów wielkiego poety niemieckiego.

— **Artystyczny obłęd.** Jeden z najbardziej znanych w Niemczech artystów dramatycznych, Max Dorr, z teatru w Lipsku, dostał umysłowego obłędu. Zdaje mu się, iż jest królem Learem — rolą, którą często grywał — i płacze nieustannie nad śmiercą Kordelii.

— **Oryginalny okólnik** otrzymało w tych dniach w Warszawie kilka osób, zajmujących stanowiska naukowe. Mianowicie profesor uniwersytetu nowojorskiego, p. Carrtown Bollina, żąda w tym okólniku nadesłania mu odpowiedzi co do używanych przez różne ludy wykrzykników przy nawoływaniu ptactwa domowego, zwierząt, trzody, oraz wykrzyków praktykowanych przy orce, powożeniu końmi, wołami i t. p. Pośrednictwa w dostarczaniu żądanych przez amerykańskiego uczonego szczegółów z Królestwa Polskiego i gub. płd.-zachodnich podjął się, jak donosi *Kur. Warsz.*, p. Zygmunt Wolski, bibliotekarz ordynacyi hr. Krasińskich. Osoby, któreby mogły uzupełnić ten słownik jakiemi oryginalnemi „taś, taś", lub „tiu, tiu", winny nadsyłać swoje spostrzeżenia na ręce p. Wolskiego.

— **Pomnik dla Żukertorta.** Przyjaciele słynnego szachisty, Zukertorta, zwanego przez niektórych „królem szachowym", zamierzają wznieść mu oryginalny pomnik. Będzie nim obelisk marmurowy w kształcie figury szachowej, zwanej wieżą, z wyrytym na nim napisem: Zukertort, zmarł w roku 1888.

— **Z okazyi święta narodowego** we Francyi, członkowie Akademii francuskiej Aleksander Dumas i Sully-Prudhomme, tudzież rzeźbiarz Chapelin, mianowani zostali komturami, a powieściopisarz Zola kawalerem Legii honorowej.

— **Głośny proces sportowy w Anglii.** Przez dni dziewięć wszyscy sportsmeni angielscy byli żywo zajęci procesem, wytoczonym przez dżokeja Wooda przeciwko Coxowi, wydawcy pisma „Licensed Victuallers Gazett and Hotel Courier." W sali sądowej zgromadzili się wybitni reprezentanci angielskiego świata arystokratycznego i sportowego, jak: książę Beaufort, lordowie March, Cardross, Elcho i Durham, sir J. Astley, generał O. Williams, księżna de Montrose i ogromna liczba członków Jockey-Klubu. Że proces ten budził tak żywe zajęcie, rzecz to całkiem naturalna, gdyż Charley Wood od czasu śmierci słynnego Fredy Archera, jest pierwszym dżokejem na całą Anglię, a taki człowiek ma 10.000 funt. szt. dochodu rocznego i żyje na stopie dość poufałej z książętami i lordami. Proces ten nabrał tem większego rozgłosu i tem więcej był ciekawym, że na ostatniem rocznem zebraniu klubu „Gimrack", lord Durham wystąpił z mową przeciw G. Chedwinodowi, „parszywej owcy" Jockey-Klubu. Proces, jaki ztąd powstał, jeszcze się nie ukończył, ale mimo to Jockey-Klub był moralnie zmuszonym odmówić Woodowi pozwolenia na udział w wyścigach w charakterze dżokeja. Jestto najcięższa kara, jaka dżokeja spotkać może, gdyż obok napiętnowania go, odbiera mu sposobność do zarobku. W obec tego Wood był zmuszonym starać się oczyścić z czynionych mu zarzutów. Punkt wyjścia do procesu dało mu wyrażenie się wspomnianej gazety sportowej z powodu rezultatu pewnego biegu, w którym Wood jechał na słynnej klaczy „Success". Dziennik ów pisał o tym biegu, co następuje: „Jak ma się rzecz z biegiem klaczy „Success" w Lewes i parku Aleksandry, gdzie Charley Wood ledwie głowy koniowi nie oderwał?" W tych kilku wyrazach zawierały się wszystkie te zarzuty, jakie w żargonie turfu znane są pod nazwą: „pulling, foul riding, in-and-out running".

Jeżeli dżokej na jednym i tym samym koniu raz wygrywa, drugi raz przegrywa; jeżeli koń jego w rozmaitych okolicznościach rozmaicie biega; jeżeli z początku dzielnie naprzód się wysuwa, a następnie zwalnia, to przypuszczać można, że dżokejowi nie chodzi o wygranie nagrody, ale o totalizatora; że sam postawił na inne konie, albo że został przez kogo innego przekupionym, aby konia swego powstrzymać i nagrodę pozwolić wziąć innym koniom. Takie podejrzenie nasuwać musiały biegi, w których Wood brał udział na klaczy „Success". Przegrał on w dniu 6 listopada r. 1887 w Lewes, a w dniu 12 t. m. w parku Aleksandry. Mimo to jednak „Success" wygrała w kilka dni później nagrodę w Derby, chociaż współubiegał się z nim ten sam koń, który zwyciężył go w parku Aleksandry; ale też tym razem jechał na niej nie Wood, lecz inny dżokej. Ztąd to wspomniana gazeta wysnuła swój wniosek, że Wood koniowi swemu „ledwie głowy nie urwał", naturalnie — umyślnie go powstrzymując. Wydawcy tej gazety nie udało się jednak wynaleźć świadka, któryby udowodnił, w jaki sposób Wood bieg konia opóźniał. Trudną bowiem rzeczą jest przysiądz, czy dżokej szpicruty, ostróg i innych środków służących do rozpędzenia konia, używał należycie. Z drugiej zaś strony nie brak było świadków, którzy potwierdzali, że Wood, jako dżokej, już od dawna miał złą opinię i że publiczność nie od dziś posądza go o sprawki, zarzucane mu przez pismo sportowe.

Do tego wszystkiego przyczyniała się jeszcze skarga na cały stan dżokejów, znaleziona w liście ks. Portland do lorda Durham. Książę jest, jak to sportsmenom wiadomo, zwycięzcą na ostatniem Derby.

W liście owym wyraził się on, że wszyscy dżokeje są łotrami; przy przesłuchaniu jednak wzdrygał się oskarżać Wooda, jakkolwiek w liście swoim do „łotrów" zaliczał także i tego dżokeja. Tak przedstawiała się cała sprawa, którą sędziom przysięgłym przyszło osądzić.

Wyrok sędziów jest wysoce charakterystycznym, wybrali bowiem drogę środkową. Przyznali wprawdzie, że redakcya pisma jest winną „bezpodstawnego ukarania i oszczerstwa Wooda, ale z drugiej strony wybrali karę najniższą, jaka tylko istnieje, skazali bowiem redakcyę na zapłacenie czwartej części penny, a to znaczy około 2 groszy. Wyrok ten tłumaczy zatem, że jakkolwiek Wood został obrażonym, to przecież krzywda, obrazą tą honorowi jego wyrządzona, wartą jest tylko 2 grosze, a w dalszem następstwie, że wartość honoru Wooda sędziowie przysięgli oceniają tak nisko, jak tylko być może.

Proces, opisany powyżej, jest tylko wstępem do drugiego, wytoczonego przez sir G. Chedwinda lordowi Durhamowi. W procesie powyższym toczyła się sprawa pomiędzy dżokejem a podrzędnem pismem sportowem, w przyszłym atoli staną naprzeciwko siebie gentlemeni z najwyższej warstwy społeczeństwa angielskiego, a sługą jednego z nich był Charley Wood, którego honor wart tylko 2 grosze.

— **Przez Niagarę.** Pierwszym, który powziął śmiałą myśl przepłynięcia wodospadów Niagary był Anglik, kapitan Webb. Próbę tę przypłacił on życiem. Niezrażeni tak smutnym przykładem, Kendall i Graham przepłynęli kataraktę — najprzód w zamkniętej beczce, następnie z wystającą nad nią głową. Potts i Hazlitt odbyli również szczęśliwie tę wyprawę w dużej kufie; następnie siostry ich ponowiły tę próbę z powodzeniem. Wreszcie niejaki Percy wynalazł łódkę, na której udało mu się szczęśliwie przepłynąć przez wodospad. Przed kilku tygodniami czyniono próby z psami: pierwszy puszczony w baryłce, został zabity; drugi cało i zdrowo przepłynął w tenże sposób Niagarę. W tych dniach znowu pewien Anglik, nazwiskiem Flack, założył się o 5 tysięcy dolarów z wymienionym wyżej Percy, iż przebędzie szczęśliwie wodospad. W tym celu spuścił się w łodzi 15 stóp długiej, 5 stóp szerokiej i głębokiej na 34 cale. Kazał się przywiązać powrozem do siedzenia i przed wyruszeniem oświadczył, śmiejąc się, że zaczeka w najwyższym wirze przez minut 20 na tych, coby mieli ochotę go gonić. Twierdził, że przed dotarciem do celu, zrobi 20 koziołków, aby odstraszyć naśladowców. Żarty to były niewczesne. Gdy po godzinie licznie zgromadzeni widzowie dojrzeli opodal od brzegu łódkę, kilku śmielszych rzuciło się do wody i statek przyciągnęło do lądu. Było już zapóźno.... Flack pozostawia żonę i pięcioro dzieci. Dziwna lekkomyślność.

— **Pożar balonu.** Jedną z rozrywek, urządzanych dla publiczności zwiedzającej wystawę w Barcelonie jest t. z. „balon captif", znany już z wystawy paryskiej. Podróż napowietrzna w tym balonie nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa, gdyż ma on jakoby podcięte skrzydła — przez nieprzecięcie lin. Balon ten unosi się dopóty, dopóki nie ściągną mu wędzidła. Publiczność ciśnie się zazwyczaj tłumnie dla użycia tego niezwykłego sportu. Otóż przed kilkunastu dniami, podczas wielkiej burzy, ogień wszczął się na „więzionym balonie". Jakkolwiek Prometeusz ów legitymował się swą liną, że nie ma zamiaru wykradać ani jednej iskierki ognia niebieskiego, ogień ten wszelako, uznał za stosowne zemścić się na nim za urąganie mu swemi wycieczkami i gruchnął z całych sił w biednego więźnia. Spłonął on, rzec można, bez wybuchu, jak waza ponczu. Waza o czterech milionach litrów! Coby to była za rozkosz dla pijaka! Obecni przy tym wypadku budowniczowie balonu pp Gotard i Taupin, nie tracąc zimnej krwi, ściągnęli go na dół i zdołali uratować łódkę i liny. Na szczęście nikogo nie było w płonącym wehikule napowietrznym.

Skoro tylko wypadek ten doszedł do wiadomości publicznej, uczeni wytoczyli śledztwo przeciwko t. z. elektryczności, aby skonstatować, jak śmiała wcisnąć się w noc y i z władaniem do własności prywatnej. Jeśli okoliczność łagodzącą stanowi fakt, iż ruchomość ta była niezam-eszkaną, to z drugiej strony zwiększa przestępstwo podłożenie pod nią ognia. Winowajca znikł po dokonanej zbrodni i słaba nadzieja, aby zdołano wpaść na jego ślady. Niektórzy uczeni twierdzili: niepodobna jest, aby piorun uderzył w jedwab, uchodzący za zły przewodnik elektryczności. Inni mężowie nauki odpowiadali: dla tej to właśnie przyczy-

ny ściąga on ogień niebieski; elektryczność albowiem nagromadza się li tylko na złych przewodnikach, jak tego dowodzi elektrofor żywiczny, płyta szklanna machiny elektrycznej Ramsdena i wiele innych.

Jak się okazuje, pisany przez ludzi kodeks praw niewzruszonych fizyki, jak wszystkie podobne prawa, może dać powód do najsprzeczniejszych teoryj. Znajdzie się tam zawsze jakiś artykuł, który unieważni szereg innych. Miejmy nadzieję, że z czasem panowie uczeni zaprowadzą większy porządek w swojem prawodawstwie przyrody.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Staraniem Reprezentacyi Zjed. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie** urządzoną została w hotelu George'a (sala Frohsin) wystawa największego obrazu mistrza Jana Matejki „Kościuszko pod Racławicami". Cena wstępu 10 ct. Wystawa jest otwartą codziennie od godziny 10 rano do 6 wieczór i trwać będzie do 20 lipca b. r.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii umiejętności. Dnia 15 czerwca b. r. odbyło się posiedzenie wydziału historyczno - filozoficznego pod przewodnictwem dyrektora dr. Zolla, na którem prof. Smolka przedstawił dalszy ustęp zapowiedzianej przez siebie obszerniejszej pracy „Historyi unii Polski z Litwą", mianowicie „Sprawę metropolii w pierwszych latach panowania Jagiełły".

W końcu XIII w. metropolici kijowscy przenieśli swą rezydencyę do Włodzimierza nad Klazmą w Suzdalszczyźnie. Wpłynęło to niepospolicie na wzmocnienie politycznej potęgi wielkich książąt Suzdalszczyzny (włodzimierskich, następnie moskiewskich). W obec tego książęta Rusi Czerwonej starali się usilnie o ustanowienie odrębnej metropolii w Haliczu. Starania te uwieńczone zostały przelotnie pomyślnym skutkiem dopiero po wygaśnięciu rodzinnych książąt Rusi Czerwonej w r. 1345, wskutek zabiegów Lubarta-Dymitra; w. 1347 zniósł jednak patryarchat carogrodzki nowo utworzoną metropolię halicką, odnowił ją zaś dopiero w r. 1371 pod naciskiem Kazimierza Wielkiego.

Tymczasem przeważna część ziem ruskich dostała się pod panowanie Olgierda, który ze względów politycznych nie chciał dozwolić metropolicie, zależnemu od wielkich książąt moskiewskich, wpływu na sprawy kościelne swego państwa, starał się zatem o utworzenie odrębnej metropolii dla Litwy. Patryarchat carogrodzki zajmował w obec jego żądań odporne lecz chwiejne stanowisko. — W r. 1352 Olgierd wyjednał u patryarchy bułgarskiego (tirnowskiego) wyświęcenie metropolity dla Litwy (Teodoreta). Po jego zgonie patryarchat carogrodzki ustąpił o tyle, że oddał ziemie litewskie pod jurysdykcyę kościelną Romana, którego Olgierd wysłał do Carogrodu. Dopiero w roku 1376, gdy Kijowszczyzna przeszła również pod panowanie Olgierda, patryarchat carogrodzki ustanowił Cypryana metropolitą kijowskim i litewskim z prawem następstwa po Aleksym, który od lat 22 był metropolitą wszej Rusi i rezydował w Moskwie.

R. 1377 umarł Olgierd, w rok późniéj Aleksy. Cypryan starał się przedewszystkiem o uznanie Nowogrodu; tam postawiono warunek, ażeby go wprzód uznała Moskwa, uznanie Moskwy z warunkiem przesiedlenia się do Włodzimierza byłoby zniweczyło całą wartość zdobyczy Olgierda. Postępowanie wielkiego księcia moskiewskiego, Dymitra Dońskiego, ilustruje dosadnie drażliwość, ówczesnego położenia. Cypryana nie uznaje i samowolnie wynosi na godność metropolitalną swego kapelana Mitjaja. Wysyła go do Carogrodu; po drodze Mitjaj umiera, a jeden z towarzyszy jego Pinin, nadużywając blankietów wielkiego księcia, danych Mitjajowi, wyjednywa u patryarchy wyświęcenie na metropolitę. Tymczasem w Moskwie następuje zwrot niespodziewany. Dymitr powołuje Cypryana, który w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego (23 maja) 1381 przybywa do Moskwy i zasiada na stolicy metropolity.

Fakt ten ma wielkie znaczenie w obec spółczesnych stosunków na Litwie. W ziemiach ruskich ważył się wpływ wielkich książąt Litwy i Moskwy. W roku poprzednim Jagiełło, pragnąc zgnieść Moskwę, sprzymierzył się z hanem Mamajem; Dymitr jednak odniósł na Kulikowskiem polu świetne zwycięstwo. Znaczenie Jagiełły na Rusi było podkopane, niemniej i w obec litewskiego żywiołu, wskutek jego ruskiej polityki i tajnych związków z Krzyżakami. Cypryan zatem opuszcza stanowisko metropolity opartego o Litwę, jako stracony posterunek. Nie omylił się też w rachubie, w dwa miesiące bowiem później Jagiełło upadł a Kiejstut przywódca starej pogańskiej Litwy zasiadł na tronie wielkoksiążęcym.

Moskwa odzyskała znaczenie kościelnego ogniska wszystkich ziem ruskich. Pinin w tym czasie powrócił do Moskwy jako metropolita świeżo wyświęcony przez patryarchę. W obecnych okolicznościach był tylko zawadą; Dymitr wtrącił go zatem do więzienia.

W jesieni r. 1382 nowy zwrot następuje. Cypryan uchodzi z Moskwy i zajmuje dawną rezydencyę w Kijowie, a Dymitr wypuszcza Pinina z więzienia i uznaje go metropolitą. Znaczenie tego zwrotu jasne: w sierpniu tegoż roku Jagiełło pokonał Kiejstuta, a sprzymierzywszy się z Zakonem i poświęciwszy mu Żmudź, ognisko starolitewskich dążności, powrócił znów na tory swej dawnej polityki ruskiej.

Dopiero po chrzcie Jagiełły, gdy Litwa przyjęła katolicką wiarę, Cypryan powrócił do Moskwy i wstąpił w ślady swych poprzedników oddanych bezwzględnie wielkim książętom moskiewskim.

Na posiedzeniu administracyjnem zatwierdzono zaproszenie pp. Aloizego Szarłowskiego i Zdzisława Hordyńskiego na członków komisyi historycznej, zaś na posiedzeniu z d. 8 lutego b. r. zaproszenie p. Lorkiewicza na członka tejże komisyi.

— **Świat** w nr. 14 mieści: Nowellę W. Marrené „Pierwsza sprawa" z ilustr. Kruszewskiego. Sonet Nowodworskiego i dwa przekłady z Goethego. C. d. wybornej komedyi Koziebrodzkiego „Reprezentant firmy". Wspomnienia z podróży M. Dubieckiego. W. J. Wdowiszewskiego sprawozdanie z wystawy obrazów Siemiradzkiego. Wianki, artykuł J. Blizińskiego z 6 wdzięcznemi ilustracyami Czesława Jankowskiego i t. d. Część artystyczna zawiera (licząc ilustracye i winiety) dwadzieścia kilka rycin. Między niemi: Przenajśw. Rodzinę Grottgera, Buckingham na dworze francuskim Bakałowicza, Portret kobiety Loevyego. Rzymiankę Styki, „Fauna" Chodzińskiego, dwa widoki z Tyrolu Pochwalskiego, fryz humorystyczny Kruszewskiego i t. d. W dodatku c. d. powieści hist K. Kraszewskiego „Bartochowski" i dramat St. Rzewuskiego "Don Juan", nie licząc trzeciego dodatku, który ma swoich zapamiętałych amatorów, a zawiera dowcipne zagadki i zadania, których rozwiązania wynagradza redakcya premiami.

Tygodnika illustrowanego opuścił prasę 1501 numer.... Takim jubileuszem mogą się w prasie poszczycić tylko cztery pisma, mianowicie, oprócz pisma warszawskiego: *Illustrated London News*, paryska *Illustration universelle* i lipska *Illustrirte Zeitung*. Treść numeru 1501. Artykuły: Postęp w mieszkaniach, przez Józefa Keniga. — Majster do wszystkiego, szkic powieściowy oryginalnie napisany przez M. Gawalewicza (ciąg dalszy). — Capriccio (wiersz), przez Czesława (C. Jankowskiego) (dokończenie). — Adam Szymański i jego "Szkice", przez J. S. — Korespondencya "Tygodnika illustrowanego": z Krakowa przez P. (dokończenie). — Z krainy tonów, przez Stanisława Ciechomskiego. — Beldonek, nowela przez A. Dygasińskiego (ciąg dalszy). — Kronika tygodniowa, przez St. M. Rz. — Przegląd polityki zagranicznej, przez Borzywoja. — Nasze ryciny. — Silva rerum. — Ogłoszenie. — Dodatek: Marcyan Kordysz, powieść Jana Zacharyasiewicza (arkusz 9). — W więzach, powieść w dwóch tomach Ouidy (arkusz 1). — Ryciny: Zapatrzona, rysunek oryginalny Ferdynanda Brylla. — Pomnik M. K. Sarbiewskiego w kościele po-pijarskim w Warszawie. — Apostolstwo, rysunek oryginalny Wojciecha Gersona. — Wyjazd na kolonie letnie. — Szkic humorystyczny Fr. Kostrzewskiego.

V. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie.

(*L*) Z niezwykłą uroczystością odbyła się dzisiaj przed południem inauguracya V. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, który ze wszystkich stron naszego kraju, zarówno jak z Warszawy i z Poznania przybyli liczuie do naszej stolicy. Liczba uczestników, do chwili otwarcia zjazdu zapisanych, wynosi przeszło 700 osób. W spisie uczestników znajdujemy znaczny zastęp osobistości, zajmujących bardzo poważne stanowiska naukowe, osobistości, których nazwiska daleko po za granicami ziem polskich mają doniosłe znaczenie.

Już przed godziną 10tą z rana, sala ratuszowa, gustownie udekorowana, zapełniła się szczelnie uczestnikami zjazdu, pomiędzy którymi znaczny zastęp stanowiły panie. Z urzędowego spisu uczestników dowiadujemy się, że w murach naszego miasta przebywają między innemi, panie: Bujwidowa, B. Bieniedzka z Krakowa, B. Czyżewiczowa; Paulina Dickstein z Warszawy; Zofia Grabowska z Warszawy; Franciszka Jasińska z Kempna; Obniłowiczowa, Szymańska z Poznania; Wł. Trzcińska z Poznańskiego; Znatowiczowa z Warszawy i wiele innych.

Akt inauguracyjny zaszczycili swoją obecnością: J. E. Namiestnik, p. F. Zaleski; J. E. marszałek krajowy Jan hr. Tarnowski; zastępca marszałka krajowego p. O. Pietruski, prezydent miasta Lwowa. p. E. Mochnacki; nie wymieniamy oczywiście nazwisk tych dostojników, którzy w zjeździe biorą czynny udział, jak n. p. J. E. Włodziemierza hr. Dzieduszyckiego, dr. Majera i w. i.

Liczne zebranie powitał w imieniu stolicy kraju, prezydent miasta, p. Mochnacki, poczem dr. Adam Czyżewicz, przewodniczący wydziału gospodarczego, zagaił posiedzenie piękną przemową, w której wspomniał przedewszystkiem, że zjazd dzisiejszy odbywa się w skutek zaproszenia ś. p. W. Dąbrowskiego b. prezydenta, wystosowanego do przewodniczącego IV zjazdu w Poznaniu w r. 1884. Zjazd ten miał się odbyć jeszcze w zeszłym roku, ale z przyczyn niezależnych od Wydziału gospodarczego, w skład którego wchodził prof. dr. Czyżewicz jako przewodniczący, a dr. J. Żuliński jako sekretarz, nie mógł przyjść do skutku. I dzisiaj przystępuje Wydział gospodarczy z pewną obawą, czy zdoła odpowiednio przyjąć i ugościć licznych dostojnych gości, a obawę tę żywi mimo gorącego poparcia swych usiłowań ze strony Wys. Ministerstwa oświaty, wys. Sejmu, Reprezentacyi miasta Lwowa, Dyrekcyj dróg żelaznych; Towarzystwa lekarskiego i mimo gorliwego współdziałania wszystkich wybitniejszych osobistości naszego miasta; obawia się wobec tak licznego grona gości, że przyjęcie wypadnie za skromnie. Niestety bowiem, "chata nie tylko nie jest bogatą, ale nie jest także zagospodarowaną." Prosi więc o pobłażanie, nie możemy bowiem dzisiaj miłym i upragnionym gościom przedstawić zbiorów pamiątek wielkiej przeszłości, nie możemy im przedstawić wspaniałych murów, ani grobów królewskich i śladów wielkich ich czynów i potęgi. Ale możemy przedstawić gościom wspaniałe pomniki pracy i poświęcenia jednostek, jak n. p. Zakład hr. Skarbka, zakład im. Ossolińskich, muzeum przyrodnicze Dzieduszyckich. — Mowę dr. Czyżewicza, powitało zgromadzenie hucznemi oklaskami, poczem, przez aklamacyę, zgodnie z propozycyą wydziału gospodarczego, wybrało:

Prezesami zjazdu: Dr. J. Majera, prezesa Akademii umiejętności w Krakowie; dr. Baranowskiego, profesora uniwersytetu warszawskiego; dr. medycyny, Chodounsky'ego, z Pragi czeskiej i JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego z Lwowa.

Zastępcami prezesów zostali wybrani pp.: Dr. Juliusz Hlavac de Rechtwall, generał lekarz ze Lwowa; profesor dr. Madurowicz z Krakowa; Bronisław Znatowicz, redaktor *Wszechświata* z Warszawy; dr. Grodzki, delegat Towarzystwa lekarskiego i Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu.

Sekretarzami ogólnych posiedzeń zostali wybrani pp.: dr. Józef Żuliński, profesor seminaryum nauczycielskiego ze Lwowa; Szymański, aptekarz z Poznania; dr. Władysław Natanson, z Warszawy; dr. Kazimierz Grabowski, docent z Krakowa i dr. Hilary Schramm, lekarz-operator ze Lwowa.

Pierwszy prezes, dr. J. Majer, zająwszy krzesło prezydyalne, ogłosił otwarcie Zjazdu, przyczem dał pogląd na ważne cele i zadania tych zjazdów naukowych. Dla spóźnionej pory musimy ograniczyć się tylko na tych pobieżnych notatkach, zastrzegając sobie uzupełnienie sprawozdania w następnych numerach.

Dr. J. Szpilman, prof. szkoły weterynaryi we Lwowie i dr. J. Żuliński odczytali mnóstwo listów i telegramów, pochodzących od towarzystw naukowych i osób prywatnych. Kilkadziesiąt telegramów powitalnych od rozmaitych osób i instytucyj naukowych nadeszło z Czech.

Po tych przedwstępnych czynnościach J. E. Włodzimierz hr. Dzieduszycki miał bardzo zajmujący wykład o wędrówkach ptaków, w szczególności zaś pustynnika (*Syrohaptes paradoxus*), który — jak wiadomo — w b. r. pojawił się w rozmaitych okolicach Europy środkowej i północnej. Okazy tego pustynnika przedstawił dostojny prelegent z bogatych swoich zbiorów.

Protomedyk dr. Biesiadecki zawiadomił zgromadzenie o szczegółach tyczących się wystawy hygieniczno-lekarskiej i dydaktyczno - przyrodniczej, urządzonej w gmachu szkoły realnej, dodając, że wystawa ta zostanie otwartą w obec delegata Ministerstwa spraw wewnętrznych, dr. Kusy, który ma w tych dniach przybyć do Lwowa; dzień i godzina uroczystego otwarcia wystawy zostaną później podane do wiadomości członków zjazdu, ale wystawę samą można już oglądać od dnia dzisiejszego.

Dr. A. J. Rolle z Kamieńca podolskiego miał odczyt „O dziedziczności obłąkania".

Dr. Szpilman zakomunikował zgromadzeniu szczegóły tyczące się podziału na sekcye, poczem zgromadzenie wybrało sędziów do ocenienia przedmiotów i przyznania nagród za przedmioty wystawione na wystawie hygieniczno-lekarskiej i przyrodniczo-dydaktycznej.

Sędziami w grupie I lekarskiej, zostali wybrani pp. Baranowski i Reichman z Warszawy; Pareński z Krakowa; dr. Biesiadecki, Dybowski i Smutny ze Lwowa.

Sędziami w grupie II chirurgicznej zostali wybrani pp. Heryng i Matlakowski z Warszawy; Rydygier, Obaliński i Madurowicz z Krakowa; Ziembicki i Schramm ze Lwowa.

W grupie III, hygiena mieszkań, wybrani pp. Zacharjewicz i Setti ze Lwowa; dr. Pollak z Warszawy i inżynier Antoni Zdziarski.

W grupie IV, hygiena szpitali pp. dr. Pollak z Warszawy; Niedziałkowski z Krakowa; dr. Oskar Widman, Merczyński ze Lwowa.

W grupie tyczącej się assanacyi miast pp. Domański i Grabowski z Krakowa; Moraczewski i Gorecki ze Lwowa.

W grupie VI, aptekarskiej, pp. Flaum z Warszawy; Siedlecki z Krakowa; Radziszewski, Jabłonowski, Piepes i Wąsowicz ze Lwowa.

W grupie tyczącej się pokarmów i napojów pp. Br. Lesser i Dickstein z Warszawy; Grabowski z Krakowa; Mikołasz Jabłonowski, Nawratil ze Lwowa.

W grupie przyrodniczo-dydaktycznej pp. Bolesław Baranowski, L. Dziedzicki ze Lwowa; Bogucki z Warszawy i Boberski z Tarnopola.

Co do ocenienia przedmiotów fizykalnych pp.: Franke, Stanecki i Żuliński ze Lwowa.

W grupie bakteryologicznej pp. dr. Biesiadecki i dr. Ciesielski ze Lwowa; Klikowicz, docent z Petersburga; Jakowski z Warszawy.

Co do nauk przyrodniczych pp. Wł. Dziedzicki, Bogucki z Warszawy; Kowalewski, Kadyj, Rehman i Żuliński ze Lwowa.

W grupie, w której mieszczą się przedmioty geograficzne, pp. Szumowski, Znatowicz i Gosiewski z Warszawy; Bol. Baranowski, Lud. Dziedzicki i dr. Benoni ze Lwowa.

Do komisyi, która ma się zająć oznaczeniem czasu i miejsca VI zjazdu, zostali wybrani pp. Szymański i Grocki z Poznania; Blumenstock, Obaliński i Pieniążek z Krakowa; Sokołowski, Nussbaum i Baranowski z Warszawy; Wiczkowski, Czyżewicz i Dybowski ze Lwowa.

Na tem zakończyło się pierwsze ogólne posiedzenie, poczem uczestnicy udali się do sali w hotelu George'a, w celu zwiedzenia obrazu Matejki, Kościuszko pod Racławicami.

Na godziny popołudniowe został ułożony następujący program: Zwiedzenie wystawy hygieniczno-lekarskiej i dydaktyczno-przyrodniczej; o godzinie 5tej zwiedzenie muzeum Dzieduszyckich, a wieczorem koncert na Wysokim Zamku i zebranie w Kole literackiem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Z Izby handlowo-przemysłowej.** W skutek zawiadomienia kancelaryi komercyalnej c. k. ambasady w Londynie, iż firmy krajowe często bardzo wysyłają towary do firm angielskich, które jakkolwiek szumne i wiele obiecujące mają tytuły, jednak wcale nie zasługują na zaufanie i kredyt — zawiadamia się interesowanych, że przy powyższym c. k. urzędzie ustanowione jest biuro informacyjne, które za opłatą po 2 zł. przy jednej lub dwóch firmach, a za opłatą po 1 zł. od każdej dalszej firmy, udziela wszelkich informacyj o stosunkach i kredycie firm angielskich.

Lwów, 13 lipca 1888.

Prezydent:	Sekretarz:
Simon m. p.	*Bodyński* m. p. ces. radca.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 18 lipca 1888 r.

Lwów, pszenica 6·10 do 6·55, żyto 4·35 do 4·70, jęczmień browarny 4·50 do 5·05, owies 4·50 do 5·05, groch 4·50 do 10·5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·25 do 9·50, lnianka —·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 6·90 do 6·40, żyto 4·15 do 4·55, jęczmień browarny 3·90 do 4·85, owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·80 do 4·75, rzepak 9·— do 9·30, lnianka —.—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 5·70 do 6.40 żyto 4·— do 4·50, jęczmień 4·— do 4·70. o-

wies 4·— do 4·65, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 9·— do 9·10, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·— do 6·70, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 9·10, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 5·— do —·55 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc loco Lwów 31·— do 32·— zł.

Usposobienie spokojne. Ceny więcej nominalne. Tylko obroczne zboże chętniej znajduje odbiorcę.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Albrecht powrócił z Żywca do Wiednia.

JE. p. Minister wojny br. Bauer przybył z rodziną na kilkutygodniową kuracyę do Krapina-Teplitz.

Pierwszy szef sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych, Szögenyi-Marich udał się na kilkutygodniowy urlop do Karyntyi.

Wielkie jesienne manewry tegoroczne odbędą się — jak donosi *Fremdenblatt* — pomiędzy d. 3 a 14 września, w obecności Najj. Pana, Najd. Cesarzewicza i Najd. Arcyksiążąt: Albrechta, Rainera i Wilhelma. Dnia 3 i 4 września odbędą się manewry w Pisek w Czechach, 5 uda się Najj. Pan na jeden dzień do Pragi, a 6 do St. Pölten, gdzie właśnie 6 i 7 t. m. odbędą się manewry. Dalsze manewry odbędą się 10 i 11 września koło Grazu, a 13 i 14 koło Lublany. Po ukończeniu manewrów ma Najj. Pan udać się do Wiednia, a ztąd po krótkim pobycie do Węgier.

W kołach wojskowych — jak pisze *Pester Lloyd* — krąży pogłoska, iż d. 18 sierpnia, jako w rocznicę urodzin Najj. Pana zostanie ogłoszonym wielki awans.

Organ stronnictwa niemiecko-liberalnego na Morawie *Tagesbote* przemawia za zwołaniem ogólnego niemiecko-austryackiego sejmiku, którego zadaniem miałoby być przywrócenie zachwianej jedności i ustanowienie planu działania na przyszłość.

Nordd. Allg. Ztg. otrzymuje depeszę iż eskadra cesarza Wilhelma przepłynęła już koło Marienleuchte Fehmarrn. Jutro w południe przybędzie cesarz Wilhelm do Kronstadtu i zabawi 4 dni w Peterhofie. Cesarz Wilhelm ma odwiedzić Petersburg i Krasnoje Sieło.

Według depeszy *Köln. Ztg.*, zamierzono w Petersburgu wystąpić na powitanie cesarza Wilhelma z całą okazałością. Odbędzie się więc parada floty, wielki capstrzyk, parada w Krasnem Siele i przejażdzka po całym obozie. *Köln. Ztg.* pisze przy tej sposobności: Jakkolwiek oświadczamy stanowczo, że pomiędzy cesarzem Wilhelmem a carem nie chodzi o układy polityczne, to jednak musimy także podnieść, że podróż ta jest wielkim czynem dla dobra ojczyzny, gdyż celem jej jest stworzenie takiego osobistego stosunku pomiędzy obu monarchami, któryby ułatwiał porozumienie lub pośrednictwo w razie ewentualnej potrzeby. W tym celu też tkwi wielkie znaczenie tej podróży dla zabezpieczenia pokoju europejskiego.

Nordd. Allg. Ztg. polemizując z *Now. Wrem.*, zarzuca mu „azyatycką odwagę“ i „azyatyckie grubiaństwo“, a to z powodu chełpliwej uwagi tegoż dziennika, iż inicyatywa zjazdu cesarza Wilhelma z carem, nie wyszła z Petersburga, lecz z Niemiec, i że w Berlinie odczuwano bardziej potrzebę zbliżenia się do Rossyi, aniżeli w Petersburgu potrzebę zbliżenia się do Niemiec.

Okoliczność, że nuncyusz papieski w Wiedniu miał niedawno dłuższą konferencyę z ambasadorem niemieckim, księciem Reussem, dała powód do pogłoski, iż chodziło tu o rokowanie między rządem pruskim i Kuryą, względem różnych niezałatwionych poszczególnych kwestyj. Wobec tego stwierdza *Koeln. Ztg.*, że w Berlinie nie wiedzą nic zgoła o podobnych rokowaniach, a wizyta, złożona przez nuncyusza ambasadorowi niemieckiemu, była po prostu wynikiem serdecznych osobistych stosunków, łączących ks. Reussa z monsignorem Galimbertim.

Dr. Mackenzie oznajmił korespondentowi wiedeńskiej *Presse*, że cesarzowa-wdowa Wiktorya wezwała go do zredagowania zgodnych ściśle z prawdą dziejów choroby cesarza Fryderyka, a to głównie dla sprostowania licznych niedokładności, jakie wkradły się do najnowszej publikacyi lekarzy niemieckich. Czy zaś cesarzowa zezwoli na natychmiastowe ogłoszenie tej pracy, niewiadomo jeszcze. Dr. Mackenzie był zeszłej soboty na posłuchaniu u królowej angielskiej, która przyjęła go z wielkiem wyszczególnieniem.

Elsässer Landes Zeitung ogłasza rozporządzenie rządowe, nakazujące, aby do wszystkich bez wyjątku aktów prywatnych, pisanych po francusku, dołączano urzędowo zatwierdzone tłómaczenie niemieckie, które ma być sporządzane na koszt stron.

Kuryer Poznański pisze. Od pewnego czasu szerzą pogłoskę, jakoby ks. arcybiskup Dinder, dla słabości wzroku i z powodu rozwiniętej choroby cukrowej, miał otrzymać w zarządzie archidyecezyi pomoc w osobie ks. prałata Wanjury, jako administratora i t. d. i t. d. Możemy na podstawie najlepszych informacyj stanowczo oświadczyć, że w tych pogłoskach nie ma ani krzty prawdy. Najprzewielebniejszy ks. arcypasterz ma wprawdzie wzrok słaby, i niezawodnie prędzej, czy później, będzie się musiał poddać operacyi na jedno oko, zagrożone kataraktą, czuje się atoli po wizytach pasterskich, odbytych w ostatnim czasie, bardzo zdrowym, i jedynie dla wypoczynku wyjechał na kilka tygodni do wód w Berchtesgaden, w Bawaryi, w okolicę Reichenhallu.

Do *Pol. Corr.* piszą z Petersburga, iż wątpliwą jest rzeczą, czy car Aleksander III weźmie osobiście udział w uroczystości obchodu 900-letniej rocznicy zaprowadzenia chrześciaństwa. W razie przeszkody zastąpi cara podczas uroczystości minister oświaty p. Delianow.

Dalej donoszą, iż na wniosek ministra dla komunikacyi generał-adjutanta Possjeta, zgodził się car na nominacyę specyalnego kontrolora państwowego dla sieci kolei państwowych, przecinających Królestwo polskie, które, jak wiadomo, zawiera szereg ważnych linij strategicznych. Posadę tę ma zająć p. Asetik, znakomisty specyalista na polu kolei żelaznych.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż do nadnewskiej stolicy przybyła prowadzona przez kozaka Aszinowa deputacya duchowieństwa abisyńskiego, wysłana na jubileusz kijowski. Deputacya przywiozła z sobą spisane na pargaminie upoważnienie swej władzy wyższej wraz z wyznaniem ich wiary. Abisyńczycy dowodzą, że wiara ich jest tą samą, co wiara prawosławna i żądają, aby Rossya wysłała deputacyę duchowieństwa do Abissynii celem pojednania kościoła abissyńskiego z kościołem prawosławnym. Podobno konsul rossyjski w Kairze usiłował nakłonić deputacyę, aby do Rossyi nie jechała — ale napróżno.

Z Wiednia donoszą, że król Milan działał w sprawie rozłączenia się ze swoją małżonką pod presyą obaw, iż wpływ i dążenia królowej staćby się mogły dla niego zgubnemi. Ma on być przekonanym, iż kilkakrotnie królowa Natalia zmierzała i to za pomocą tak wewnętrznych, jak zewnętrznych czynników do zrzucenia go z tronu i zaprowadzenia regencyi. Przypuszczają nawet, że król przewidywał w skutek postępowania królowej możność złych dla siebie skutków i dla tego najpierw zarządził wydalenie jej z Serbii i zakaz powrotu, a następnie przedsięwziął kroki rozwodowe, w skutek których zażądał oddania syna i powrotu jego do Belgradu.

Królowa Natalia po dwukrotnej rozmowie z ambasadorem Nelidowem przyszła do przekonania, iż także rządowi rossyjskiemu byłoby przyjemniej gdyby królowa nie osiedlała się stale w Rossyi. — Wyjechała ona już z Wiednia do Paryża zkąd uda się do jednego z nadmorskich miejsc kąpielowych.

Z Pesztu telegrafują do *Fremdenblattu*: Ks. Ferdynand przybędzie tutaj dnia 22 b. m. wraz z swą matką księżną Klementyną, i powróci ztąd parowcem przez Lom-Palankę do Bułgaryi.

Prezydent Carnot wystosował do ministra wojny pismo, w którem oświadcza, że podziwiał doskonałą postawę, marsową powierzchowność i poprawność ruchów wojsk podczas rewii, prosi oraz ministra, ażeby gubernatorowi Paryża, naczelnemu wodzowi załóg paryskich złożył powinszowanie.

Nazajutrz po uczcie przyjmował Carnot merów, uścisnął każdemu z nich rękę i do każdego przemówił po kilka uprzejmych wyrazów.

Rokowania pomiędzy gabinetem francuskim a włoskim z powodu nakazanego przez Włochy w Massawie podatku, obowiązującego cudzoziemców, trwają dotychczas bez rezultatu. Francya obstaje przy zasadzie, że kapitulacye ciągle obowiązują, czemu przeczą Włochy.

Na ostatniem posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych, przy obradach nad ustawą prowincyonalną i gminną, przyszło do ożywionej dyskusyi z powodu artykułu o mianowaniu burmistrzów. Sprawozdawca Lacava i prezes gabinetu Crispi bronili następującej redakcyi artykułu:

„Syndyka (burmistrza) w miastach, które są stolicami prowincyj i w głównych miastach powiatowych, oraz z ludnością przenoszącą 10.000 mieszkańców, mianują rady prowincyonalne za pośrednictwem tajnego głosowania. W innych gminach mianuje burmistrzów z pośród członków rady gminnej sam król“. Po dłuższej dyskusyi odrzucono poprawkę Rudiniego o wybieraniu burmistrzów przez rady gminne i uchwalono artykuł odnośny według powyższej redakcyi projektu rządowego.

Według dzienników belgijskich, polecił król Leopold panu Lejeune, ministrowi sprawiedliwości, wypracować przed rozpoczęciem zbliżającej się sesyi parlamentarnej, projekt ustawy o utworzeniu rady stanu dla Belgii. Zadanie rady stanu ma być podwójne: przedewszystkiem ma ona czuwać nad redakcyą jurydycznych ustaw, ażeby szczegółowe postanowienia brzmiały jasno i wyraźnie; a powtóre, ma być doradczem ciałem rządu we wszystkich sprawach, w których rząd zawezwie radę do opiniowania.

Z Nowego Jorku donoszą, że republikański kandydat do prezydentury Stanów Zjednoczonych, generał Harrison, miał w dniu 13 b. m. na zgromadzeniu robotników kolejowych w Chicago mowę, w której oświadczył, że jest bezwarunkowym zwolennikiem ceł ochronnych; przy tej sposobności porównywał płace robotników w Anglii i Niemczech z zarobkami robotników amerykańskich.

Izba reprezentantów w Waszyngtonie przyjęła przedłożenie o przedsięwzięciu obliczenia ludności w Ameryce w r. 1889. W ciągu dyskusyi wyrażano zapatrywanie, że ludność Stanów Zjednoczonych wynosi obecnie z pewnością 64 miliony głów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 lipca. (*T. pr.*) Najj. Pan nadał przewodniczącemu dyrekcyi kolei Północnej, Ryszardowi Jettelesowi, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Minister sprawiedliwości udzielił adjunktowi sądu powiatowego w Jaśle, Adamowi Krzyżanowskiemu, posadę adjunkta sądu powiatowego w Chrzanowie.

Wiedeń, 18 lipca. (*Tel. pryw.*) P. Minister rolnictwa hr. Falkenhayn wyjechał do Ischl, gdzie zabawi parę tygodni.

Królowa Natalia wyjechała wczoraj po południu do Paryża. Przed samym odjazdem przyjęła raz jeszcze ambasadora rossyjskiego Łobanowa.

Berno, 18 lipca. (*Tel. pryw.*) Wybuchł tutaj streik robotników tkackich.

Poznań, 18 lipca. (*Tel. pryw.*) W ostatnim tygodniu objechała cała komisya kolonizacyjna z ministrem Luciuszem na czele, dobra zakupione na cele kolonizacyjne. Komisya wydała pomyślną opinię o stanie i postępie kolonizacyi.

Kronstadt, 18 lipca. Yacht „Sławianka“ z oficerami korpusu sterników odpłynął dziś naprzeciw eskadry niemieckiej i oczekiwany jest koło Hochland.

Berlin, 18go lipca. Professor Schröter w Wiedniu, otrzymał order Czerwonego orła klasy drugiej.

Paryż, 18 lipca. Izba uchwaliła w pierwszem czytaniu kredyt 67 milionów na cele obrony portów.

Senat przyjął uchwaloną przez Izbę ustawę o podatku od cukru.

Paryż, 18 lipca. Według biuletynu, wydanego dziś z rana, stan rany Boulangera zadowalający, stan płuc nie pogorszył się, wieczorem było nieco gorączki.

Sofia, 18 lipca. *Agencya Havasa* donosi, że Porta zażądała wyjaśnienia co do zajęcia kolei Bellova-Vakarel. Rząd bułgarski odpowiedział, że ze względu na zaszłe rabunki wziął kolej w prowizoryczne posiadanie celem strzeżenia bezpieczeństwa kolei i zatrzyma ją aż do rozwiązania postawionej przezeń kwestyi co do ruchu kolejowego.

Konstantynopol, 18go lipca. Wiadomość o zajęciu w posiadanie kolei Bellova-Vakarel, została przez rząd bułgarski urzędownie zaprzeczoną.

Chicago, 18 lipca. Wykryto tu spisek anarchistów, przyczem znaleziono 12 bomb dynamitowych, rewolwer i sztylet. Spisek ten miał na celu zburzenie domów, zamieszkanych przez sędziów, którzy przeprowadzili ostatni proces przeciw anarchistom, dalej zburzenie sali sądowej i innych publicznych budynków, a także domów, zajętych przez redakcye. Trzech spiskowych uwięziono.

Massawa, 18 lipca. Baldissera, stosownie do swych rozporządzeń z 30 maja i 1 czerwca rozpoczął czynić kroki przeciw niechcącym płacić taks municypalnych. Kilkunastu Greków zapłaciło, jeden bogaty Grek, Trigodlu, członek sądu cywilnego, został wydalonym, gdyż sprzeciwił się rozporządzeniom komenderującego.

Dagerot (w Estonii). Yacht cesarski „Hohenzollern“ w towarzystwie eskadry przepłynął tędy dziś rano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 lipca 1888, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 36·—, Węg. akcye kredyt. 301·—, Akcye anglo-austr. 110·50, Akcye banku Union 211·—. Akcye kolei Karola Ludwika 208·25. Akcye kolei północnej 249·50 Akcye kolei południowej 96·50 Akcye kolei Alföld 226·25. Akcye kolei Elżbiety 230·40 Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej 218.— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 155·25, Wiedeńskie losy 140·75. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—.

Wiedeń, 18 lipca 1888, godzina 10 m. 30. Akcye kredytowe 309·—, anglo-austr —.—, Unionbank 210·75, kolej Karola Ludwika 207·50, Południowa 95·50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 92·—, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·90·50, rubel papierowy —·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 17 lipca 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 29·— do 29·12 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7.2 do 7.3 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec) 166·— do —·—, żyto —·— m. spirytus 34.—, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 53·10 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 18 lipca 1888.

Hotel George'a

Pp. hr. A. Potocki z Krzeszowic, hr. N. Potocki z Maryampola, ks. H. Lubomirski z Bakończyc, dr. F. J. Bieniecki z Kalisza, dr. W. Stankiewicz z Warszawy, dr. S. Klikowicz z Petersburga, dr. M. Sakowski z Warszawy, dr. J. Natanson z Warszawy, dr. W. Natanson z Warszawy, B. Znatowicz z Warszawy, Z. Skrzyński z Hurt.

Hotel Francuski

Pp. dr. Florkiewicz z Warszawy, dr. Reichman z Warszawy, dr. Sokołowski z Warszawy, dr. Strzeczewski z Warszawy, dr. Chrostowski z Warszawy, dr. Babiński z Warszawy, dr. Kramsztyk z Warszawy, Nowakowski z Warszawy.

Hotel Europejski.

Pp. dr. Bielawski z Poznania, dr. Pieniążek z Krakowa, dr. Fleszar z Łańcuta, dr. Barzycki z Rzeszowa, dr. Piaskiewicz z Kołomyi, dr. Skalski ze Sanoka, dr. Marmorosz z Kołomyi, dr. Gumiński z Doliny, dr. Jakobi z Wygody.

Hotel Warszawski.

Pp. dr. Krzyżagórski z Poznania, S. Gajewski z Poznania, dr. A. Droedowski z Kalisza, dr. B. Paciorkowski z Polski, dr. J. Raźniewski z Polski, Woliński z Poznania.

Nadesłane.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 lipca 1888.

	płacą		żądają		
	walutą austr.				
	złr.	ct.	złr.	ct.	
I. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206	25	209	50	bez kupona
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	216	50	219	50	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	275	—	279	—	
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—	
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—	bez kupona bieżącego
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	50	99	60	
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	75	102	—	
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	92	50	93	50	
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	—	102	—	
„ „ „ 4 pr. w. a.	93	40	94	40	
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	—	102	—	bez kupona
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50	
„ „ 4½ prc. „ „ 52	94	20	95	20	
„ „ 4 prc. „ „ 56	89	40	91	—	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	25	104	50	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—	
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—	
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	50	91	50	
5. Losy miasta Krakowa	20	50	22	50	
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50	
6. Monety.					
Dukat holenderski	5	85	5	95	
Dukat cesarski	5	88	5	98	
Napoleondor	9	87	9	97	
Półimperiał	10	25	10	35	
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50	
„ „ papierowy	1	16¾		19	
100 marek niemieckich	61	10	61	70	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 lipca 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.10	81.30
luty-sierpień	81.05	81.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.50	82.70
kwiecień-październik	82.50	82.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	134.25	135.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 70	140.20
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	142.—	142.50
„ „ 1864 po 100 złr.	168.50	169.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.70	159.30
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.50	96.70
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	112.30	112.50
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	102.50	—.—
Galicyi	103 50	104.25
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.40
Węgier	105.—	105·75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110·—	110.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.70	308.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	508.—	512.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	871.—	873.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	379.—	380.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2490.—	2495.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.—	207.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	217 50	218 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	229.25	229.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	95.75	96.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.25	161.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	127.50	128.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103.25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	90.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	90.—	92.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	93.70	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.25	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	—.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.50	93.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	98.75	99.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.90	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.70	101.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.40	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.30	100.70
„ „ po 100 zł. w. a.	101.60	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.40	100.80
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.25	100.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.—	81.70
z r. 1884	89.—	89.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.25	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	184.25	184.75
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	36 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.—	22 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.50	58 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.50	56.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	18.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	12 30	12 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.25	21.75
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	26 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.25	64 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.—	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	140.—	142.—
„ „ po 50 zł. w. a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	52 25	53 —
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.10	125.55
Paryż za 100 ft.	49.50.—	49 55.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.91.—	5.93.—
„ pełnej wagi	5.87.—	5.89.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.90.—	9.91.50
Rossyjski półimperiał	10.21.—	10.23.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 17. lipca 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	—
„ „ „ w srebrze	82	50
Renta w złocie	112	30
5 prc. austr. renta marcowa	96	55
Akcye banku wiedeńskiego	873	—
„ „ kredytowego	309	30
Londyn	125	—
Napoleondor	9	90
Dukat cesarski men.	5	90
100 marek niemieckich	61	17½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 20948 (4258 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż na dniu 30 sierpnia 1888 i na dniu 27 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie celem zęspokojenia wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 4621 złr. 54 ct. w. a. wraz z 5prc. odsetkami od 31 grudnia 1884 bieżącymi, oraz trzech pojedynczych rat w półrocznych równych kwotach po 150 złr. w. a., od dnia 1 lipca 1883 zalegających wraz z 6 prc. odsetkami zwłoki za każdą pojedynczą zapadłą półroczną ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia wraz z nadzwyczajnym dodatkiem 1prc., wreszcie kosztów egzekucyjnych w kwocie 16 złr. 11 ct. w. a., tudzież obecnie w kwocie 26 złr. 91 ct. przyznanych, na rzecz galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, publiczna licytacya majętności Dąbrowa vel Pastewnik w powiecie lwowskim położonej, wykazem hip. l. 511 c. k. sądu krajowego lwowskiego objętej, obecnie p. Zygmunta Aszkenazego jak poz. 10 karty B. własnej.

Na pierwszym terminie majętność ta tylko za cenę wywołania, zaś na drugim terminie także niżej tej ceny będzie sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 11.970 zł. aw

Wadyum kwotę 1197 złr. w. a.

Bliższe warunki i extrakt tabularny mogą być przejrzane w ts. registraturze.

O tem uwiadamia się interesowanych, tudzież niewiadomych wierzycieli, którzy po dniu 27 lutego 1887 jako dniu wydania ekstraktu hipotecznego do tabuli weszli, tudzież wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały w obecnej sprawie wydania wcale nie, lub nie w należytym czasie doręczone zostały, do rąk ustanowionego ts. uchwałą z dnia 22 listopada 1884 l. 52725 kuratora p. adw. dr. Błażejowskiego, zesubstytucyą p. adw. dr. Rares.

We Lwowie, dnia 23 czerwca 1888.

L. 4181 (4410 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 10 rat po 58 złr. 50 ct. i reszt. sumy 495 złr. 45 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 281 w Kupczyńcach położonej wedle wyk. hip. l. 275 tejże gminy Mojżesza Einlegera własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. galicyj. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie, dnia 30 sierpnia 1888 i 11 października 188 , każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1200 złr. lub wyżej tejże, na drugim terminie zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tus. registraturze.

Tarnopol, dnia 21 kwietnia 1888.

L. 15137 (4527 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Izaka Rothmana w resztującej kwocie 206 złr. 92 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 sierpnia i 21 września 1888 pobowy realności dłużnika Herscha Eilberga własnej pod l. 177 na Głęb. przedm. i połowy z 1/3 ogrodu l. 458 w Jarosławiu na leż. przedm. położonej.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania 546 złr. 66 ct.

Bliższe warunki, akt deklaracyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Dla nieznanej z miejsca pobytu Rifki Reifer względnie tejże prawonabywców i dla niewiadomych z pobytu wierzycieli ustanowiono adw. dra Władysława Jahla kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 2 marca 1888.

L. 2451 (4272 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie przeciw Wojciechowi Hermanowi pto 244 zł. 71 ct. celem zaspokojenia tej kwoty z przyl. odbędzie się dnia 30 sierpnia i 11 października 1888 w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę posiadłości pod lwh. 155 w Jaworzniu położonej dłużnika własnej na 600 złr. oszacowanej za złożeniem wadyum w kwocie 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Keppler w Chrzanowie.

Chrzanów, 14 kwietnia 1888.

L. 11580 (4461 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 6 rat po 9 złr. i jednej na 9 zł. 9 ct. wa. zpn. przeprowadzi w dniach 29 sierpnia 1888 i 11 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. 19 księgi gruntowej gminy Brzeziec objętej dłużniczki Kaśki Duda własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę przedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 300 złr. w. a. przyjęta.

Wadyum 30 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół zastawniczego opisania powyższej realności można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 30 listopada 1887.

L. 1957. (4253 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że na rzecz Chaima Löffla, celem zaspokojenia sumy 24 złr. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna licytacya realności, wykazem hipotecznym gminy Sanok (Biała góra) l. 199 objętej, dłużnika Dmytra Filipczaka własnej, w dwóch terminach dnia 23 sierpnia i dnia 11 września 1888 o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za lub wyżej, na drugim zaś także niżej wartości szacunkowej nastąpi.

Cena wywołania 1050 złr.

Wadyum 105 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest adwokat dr. Gaweł w Sanoku.

Sanok, 28 kwietnia 1888.

L. 2819. (4502 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 200 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 105 rep. 118 w Cieplicach w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, Daniła Skrzydło własnej ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 2 sierpnia i dnia 30 sierpnia 1888, zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 złr.

Zakład wynosi 45 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, dnia 2 czerwca 1888.

L. 2087. (4309 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 7 rat po 6 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 29 w Pokropiwnie położonej, wedle wyk. hip. l. 45 spadkobierców Łukasza Pomorożnika własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 24 sierpnia i 10 października 1888 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 16 lutego 1888.

L. 3655. (4305 2 - 3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 11 rat po 6 zł. 50 ct., i reszty sumy 77 złr. 38 ct. w. a. z przyn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 w Nosowcach położonej, wedle wyk. hip. l. 78 Franciszka i Barbary Szurhajów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprz. galicyj. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie, dnia 24go sierpnia 1888 o godz. 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum 5prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Tarnopol, 23 lutego 1888.

L. 3765 (4491 2—3)

Dnia 8go sierpnia 1888 wyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś dnia 12go września 1888 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. 390 gm. Widynów objętej małol. po Łukieju Hrycaniuku spadkobierców Wasyla i Oleksy Hrycaniuku zastąpionych przez matkę i opiekunkę Tekienę Hrycaniuk własnej na rzecz Leizora Hendla pto 55 złr. z przyn.

Cena wywołania 180 złr.

Wadyum 18 złr.

Resztę warunków protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw dr. Szafera w Sniatynie.

Sniatyn, 2 kwietnia 1888.

L. 4535 (4501 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach uwiadamia Michała Finzenbergera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż Władysław hr. Baworowski przeciw niemu i Franciszkowi Buczkowskiemu wniósł dnia 19 czerwca 1888 l. 3882 pozew o rozwiązanie kontraktu dzierżawnego z dnia 12 grudnia 1887 i zapłacenie czynszu w kwocie 275 złr. wa. w skutek którego pozwu termin do rozprawy sumarycznej na 10 sierpnia 1888 o godzinie 9 przed południem wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu Michała Finzenbergera wiadome nie jest ustanawia się dla niego kuratorem Jana Moskala i temuż odnośny pozew się doręcza.

Wzywa się zatem Michała Finzenbergera, by kuratorowi informacyę do obrony udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił, gdyż skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Mikulińce, 14 lipca 1888.

L. 12546 (4495 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 1000 złr. wa. z pn. przez Szymona Ehrlicha wywalczonej, przedsięwziętą będzie przymusowa sprzedaż dóbr Koło Tynieckie w okręgu ck. sądu powiatowego Skawina położonych, Franciszka Prochownika własnych, na wyznaczonych w tym celu 2. terminach licytacyjnych w dniu 21 sierpnia i 18 września 1888 zawsze o godzinie 10 rano, w gmachu ck. sądu krajowego dla spraw cywilnych w Krakowie w b. nr. 9.

Cenę wywołania stanowi suma 22522 złr. 31 ct. wa.

Wadyum wynosi 2253 złr. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze ck. sądu krajowego w Krakowie.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 4 maja 1888 na hipotekę weszli, ustanawia się adw. dra Leszko.

Kraków, 15 czerwca 1888.

L. 4123. (4489 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się na rzecz Dawida Maister o 2700 złr. w dniach 8 sierpnia i 13 września 1888, zawsze o 10 rano przymusowa sprzedaż realności Borniha Reissberga w Swiętem, wyk. hip. 273.

Cena wywołania 220 złr.

Zakład 22 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie. Resztę warunków, akt oszacowania i wykaz hipoteczny można tu przejrzeć.

Radymno, 30 czerwca 1888.

L. 1668 (4318 2—3)

W Andrychowskim sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 20 sierpnia i 17 września 1888 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nk. 21 w mieście Andrychowie położonej według wykazu hip. l. 30 księgi grunt. kat. gminy Andrychów Feliksa Abständera własnej na zaspokojenie wierzytelności masy spadkowej śp. Józefa Koswitzkiego w kwocie 2000 złr. z pn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 3000 złr.

Wadyum 300 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Marcin Goyczak z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 30 kwietnia 1888.

L. 7397 (4466 2—3)

Sokalski ck. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 18 września i 18 października 1888, zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mająca przymusową publiczną sprzedaż połowy majętności objętej wyk. hip. 40 gminy kat. Sokala dłużnika Gabryela Duńca własnej celem zaspokojenia pretensyi Romana Manaszyńskiego w ilości 16 złr. 21 ct. wa. z przyn.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej połowy majętności w ilości 102 złr.

Wadyum zaś kwota 10 złr. 20 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny akt oszacowania iresztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wienzycieli został zamianowany dr. Władysław Semetkowski ze Sokala.

Sokal, dnia 21 czerwca 1888.

L. 5793 (4411 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 225 złr. wa. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 49, w Dołżance położonej, wedle wyk. hip. l. 326 Mikołaja Tomków własnej, w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz W. hrb. Juliusza Korytowskiego dnia 23 sierpnia i 27 września 1888, każdym razem o godz. 10 z rana z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1750 złr. wa. lub wyżej tejże zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Tarnopol, 24 marca 1888.

L. 2443 (4462 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 sierpnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 52 w Uściu zielonem położonej Dmytra Fedyka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Herscha Grossa pto 200 złr. wa. z pn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr. wa.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla ewentualnych niewiadomych wierzycieli kuratorem Maxymilian Heldenburg z Monasterzysk.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, 26 kwietnia 1888.

L. 5903 (4447 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 6 rat 23 złr. 53 ct., 372 złr. 95 ct., i 39 złr. 10 ct. dozwolił przymusową sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym l. 286 i całej realności wyk. hip. l. 287 gminy Glinna objętej a dłużniczki Dośki Sarnickiej własnej tudzież realności wyk. hip. l. 289 tejże gminy Szymka Sarnickiego własnej, która oobędzie się w tymże sądzie dnia 8 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Kozowa, 30 grudnia 1887.

L. 1996 (4436 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wyk. hip. l. 272 gminy katastralnej Husiatyn objętego przedtem Chaima Hollenberga obecnie zaś leżącej po nim masy spadkowej własnego na zaspokojenie preten yi Nathana Goldenberga w kwocie 535 złr. wa. z pn. dnia 6 sierpnia i 3 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 150 złr. zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 15 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 5 lutego 1888 do tabuli weszli kuratorem Leona Adlersteina tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, 6 maja 1888.

L. 3686 (4467 3—3)

Sokalski ck. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 1 sierpnia i 5 września 1888 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. 70 gminy kat. Łuczyce współwłaścicieli Łucia Kolanko, Katarzyny z Klimkowiczów Sosnowiczowej, Pawła Kolanko i mał. Iwana Kolanke po $^1/_4$ niepodzielnej części własnej celem zniesienia tej współwłasności.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 2175 złr.

Wadyum zaś kwota 217 złr. 50 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu; kuratorem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Kolanko i niewiadomych wierzycieli został zamianowany dr. Semetkowski w Sokalu.

Sokal, dnia 24 kwietnia 1888.

L. 16668 (4482 3—3)

C. k. sąd pow. miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Hirscha Mangla w kwocie 40 zł. w. a. wraz z procentem po 6pr. od dnia 16 lipca 1884 bieżącym, kosztami w kwotach 4 złr. 4 ct., 2 zł. 73 ct. z pn., odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hip. wyk. hip. l. 20 gminy Chełmiec objętej wedle karty B. poz. 1 dłużnika Michała Jurczaka własnej, na kwotę 5372 złr. 83 ct. w. a. oszacowanej w dwóch terminach dnia 20 sierpnia i 28 września 1888, każdym razem o godzinie 11 rano.

Wadyum wynosi 540 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 16 lutego 1888.

L. 5916. (4442 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 6 rat po 6 zł. 67 ct., 88 zł. 99 ct. 4 zł. 80 ct., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 107 gminy Ceniów objętej Petra Fedczyszyn własnej która odbędzie się w tymże sądzie dnia 8 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr..

Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 5912. (4455 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podadaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzzw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 10 rat po 24 złr. 45 ct., 300 złr. w. a. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 162 gminy Krasna objętej Jacka Kobzistego własnej która odbędzie się w tymże sądzie dnia 8 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 5917. (4457 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 8 rat po 9 złr. 44 ct., 124 złr. 23 ct. w. a., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 139 gminy Słoboda objętej Stefana Kinal własnej, która odbędzie się w tymże sądzie dnia 8 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem,

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 5900. (4452 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 16 rat po 18 złr. 13 ct. w. a. dozwolił przymusową sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym l. 323 gminy Wybudów objętej Justyny Furda i Hryńka Boczkowskiego własnej, która odbędzie się w tymże sądzie dnia 9 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 6584. (4458 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 40 zł. 60 ct., dozwolił przymusową sprzedaż całej realności, wykazem hipotecznym l. 597 i połowy realności wykazem l. 596 gminy Ceniów objętych a dłużniczek Marty Krawiec, córki Danyła; Marty Krawiec, wdowy po Danyle własnych, która odbędzie się w tymże sądzie dnia 9 sierpnia 1888 o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 11 zł.

Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 5915. (4459 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 11 rat po 15 zł. 63 ct., 206 zł. 96 ct. w. a. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 402 gminy Słoboda objętej, Hawryły Swerhun własnej, która odbędzie się w tymże sądzie dnia 9 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołaniu 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 6589. (4460 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 100 zł. 12 ct. w. a. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 143 gminy Złoczówka objętej, Naści Wolskiej własnej, która odbędzie się w tymże sądzie dnia 9 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Kozowa, dnia 30 grudnia 1887.

L. 5914. (4453 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwociel 6 rat po 8 zł., 139 zł. 82 ct., 14 zł. 67 ct. w. a., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 843, gminy Kozowa objętej Samuela Arona 2 imion Menkes i Süsli Menkes własnej, która odbędzie się w tymże sądzie dnia 9 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kozowa, 30 grudnia 1887.

L. 2715. (4374 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia 5 rat po 18 złr. w. a. i resztującego kapitału 274 zł. 12 ct. z pn. galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w dniu 24 sierpnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Szymona Zawiszy w. h. 25 w Borowy położonej, także niżej ceny szacunkowej 1200 złr. w. a.

Wadyum 120 złr w. a.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Holzer w Tarnowie.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Wojnicz, dnia 16 czerwca 1888.

L. 1499 (4394 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 29 sierpnia 1888 i 12go października 1888 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod n. k. 155 w Rozborzu położonej lwh. 203 gminy kat. Rozborz objętej małoletniego Iwana Galwasa własnej, celem wydobycia pretensyi Nechy Trauringowej w kwocie 50 złr. z pn.

Cena wywołania 56 złr. 50 ct.

Wadyum 66 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Przeworsk, 19go marca 1888.

L. 800. (4468 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 118 zł. 25 ct. z przynal. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kon. 45 w Wulce mazowieckiej położonej, wyk. hip. l. 59 objętej, Wasyla Czerniaka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzywil. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 23 sierpnia i 24 września 1888, każdym razem o godzinie 10ej przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Wiktor Nesterowicz z Uhnowa.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzane być mogą w tus. registraturze.

Uhnów, dnia 20 maja 1888.

L. 6685. (4434 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że celem wydobycia wierzytelności 260 zł. z pn. Stanisławowskiego Banku zaliczkowego odbędzie się dnia 21 sierpnia 1888 o godz. 10 rano w tusądow. budynku przymusowa sprzedaż realności dłużnika Semka Wojtowicza własnych a 1/3 częścią wyk hyp. 126; 1/2 wyk. hip. 127 1/3 częścią wyk. hip. 128 i całym wykazem hipotecznym 130 ks. gr. Hanusowca, dalej realności dłużnika Sawki Wojtowicza własnych a 1/3 częścią wyk. hip. 126; 1/2 wykaz. 127, 2/3 częściami wyk. hip. 128 i całym wyk. hip. 129 ks. gr. Hanusowca i realności Teodora Fartuszyńskiego własnych a całym wyk. hip. 257 ks. gr. Hanusowca objętych, wedle protokołu z 10 lipca 1884. l. 11615 na 175 zł., 485 zł. i 105 zł. oszacowanych, które za jakąkolwiek cenę z uwzględnieniem przepisów z §. 18 ust. z 10 czerwca 1887 nr. 74 dz. pr. p. zostaną sprzedane.

Zakład wynosi 77 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wurzel.

Stanisławów, 23 kwietnia 1888.

L. 830 (4476 1—3)

W ck. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 10 złr. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 16 w Zalesiu położonej, w. h. l. 14 ks. gr. gm. kat. Zalesia objętej na imię Jana Gliwy zaintabulowanej na jednym terminie w dniu 28 sierpnia 1888 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 3056 złr.

Wadyum 250 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 16 lutego 1888.

L. 28741 (4524)

Wydział krajowy postanowił przystąpić w bieżącym roku do budowy gmachu na pomieszczenie ck. żandarmeryi we Lwowie i zaprasza Pp. przedsiębiorców do ubiegania się o to przedsiębiorstwo.

Oferty wnoszone być mogą albo na całość budowy, albo na pojedyncze grupy, jakto w warunkach szczegółowych określono.

Wadyum w wysokości 3prc. sumy kosztorysem objętej złożyć należy w kasie krajowej, oferty zaś z potwierdzeniem złożonego wadyum w Departamencie VI. gdzie plany budowy, kosztorys i warunki przejrzeć można w godzinach urzędowych.

Termin do wnosienia ofert ustanawia się na dzień 28 lipca 1888 godz. 11 przed południem, poczem nastąpi niezwłoczne otwarcie takowych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi, wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem

We Lwowie, 10 lipca 1888.

L. 37508 (4523 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe w Krakowskim okręgu budowniczym na lata 1889, 1890 i 1891 odbędzie się w ck. Starostwie w Krakowie dnia 27 lipca 1888 publiczna licytacya przez pisemne oferty.

Uskutecznić się mająca w roku 1889 dostawa wynosi:

a) Na gościńcu Izdebnickim od 1 do włącznie 11 kilometru, 900 metr. sześć. w cenie fiskalnej . . . . . 3554 zł. 60—ct.
b) na ulicy Łobzowskiej w 2. 3. i 4. kilometrze, 120 m. sześć. w cenie fiskalnej 608 zł. 40—ct.
c) na odnodze do Niepołomic w 1 i 2 kilometrze i na gościńcu Nadwiślańskim od 22 do włącznie 104 kilometru, wreszcie na odnodze do Wieliczki 3380 metrów sześć. w cenie fiskalnej . . . . . 18294 zł. 57½ct.
d) na ulicy podgórskiej 60 metrów sześcien. w cenie fiskalnej . . . . . 313 zł. 50—ct.
e) na trakcie Warszawskim od 2 do włącznie 10 klm. 500 metr. sześć. w cenie fiskalnej . . . . . 2629 zł. 40—ct.

razem 4960 metr. sześć. w cenie fiskalnej . . . 25400 zł. 47½ct.

Ubiegający się o to przedsiębiorstwo winni wnieść swoje oferty w oznaczonym powyżej terminie, najdalej do godziny 12 w południe, do wymienionego ck. Starostwa gdzie także przejrzane być mogą bliższe warunki licytacyjne, wykaz kamieniołomów i szutrowisk z których pobierany być ma materyał.

Oferty opatrzone być mają, w markę stemplową na 50 ct. i w 5 procentowe wadyum, zaś ofiarowane w nich ceny, winny być nie tylko cyframi, ale też i literami wyrażone.

Oferty wniesione być mają tylko dla tych przestrzeni gościńca, które z jednego i tego samego szutrowiska lub kamieniołomu, w materyał kamienny zaopatrzone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub niewniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Lwów, 6 lipca 1888.

L. 1405. (4518 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Pesie Chodorower 2 ślubu Kamin przez kuratora dr. Brauna, i Chaimowi Natanowi dw. im. Choddrower i Menische Racheli Chodorower w imieniu własnym i jako spadkobierców Rikli Mariem dw. im. Chodorower zastępywanym przez kuratora dr. Ornsteina o 5 złr. 25 ct. w. a. z pn. zawiadamia, iż dnia 7 sierpnia 1888 i dnia 10 września 1888 każdego razu o 11 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności pod lk. 52 w Brodach położonej, wyk. hip. 530 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na imię Chaima Nathana dw. im. Chodorowera, Menische Racheli dw. im. Chodorower Pessi Chodorower ur. Ribischowei i Rikel Mariem dw. im Chodorower zaintabulowanej z tem, iż na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś za jakąkolwiek cenę nawet niżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 70 złr. w. a.

Zakład wynosi 10prc. takowej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze. Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznego Markusa Semelsa tudzież dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedaż się mającej realności po dniu 8 października 1887 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby dla innego jakiego powodu uchwały sądowe doręczone być niemogły ustanawia się kuratora w osobie pana Adama Studzińskiego w Brodach.

Brody, dnia 4 lutego 1888.

L. 815. (4528 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano na dniu 20go lipca 1888 powyżej ceny szacunkowej 60 złr. w. a., zaś dnia 24go sierpnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 266 w Kutach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, leżącej masy Freidy Stengel zam. Roll, Reisli Stengel i niewiadomego z życia i miejsca pobytu Schmila Stengel własnej na rzecz c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego pto 6 zł. 30 ct. zpn.

Cena wywołania 60 złr.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznaego z życia i miejsca pobytu Schmila Stengla ustanowiono kuratorem Marka Donigiewicza, zaś dla wierzycieli niewiadomych ustanawia się kuratorem również Marka Donie iewicza z Kut.

Kuty, dnia 18 kwietnia 1888.

L. 3304. (4514 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie oznajmia, że celem wydobycia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego 10 rat pożyczkowych po 32 zł. 50 ct. w. a. i resztującego kapitału 405 złr. 14 ct. wa. z pn., odbędzie się w tymże sądzie obwodowym dnia 20 sierpnia 1888 i 24 września 1888, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowy jawny przetarg majętności tabularnej Kędziory objętej 502 wykazem hipotecznym księgi gruntowej w tutejszym sądzie obwodowym prowadzonej, dłużnika Karola Kędzierskiego własnej a położonej w gminie Niestanice w c. k. Starostwie Kamionka a to na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej takowej.

Cena wywołania 1250 zł w. a.

Wadyum 125 złr. w. a.

Resztę warunków przetargu i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 11 czerwca 1886 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe do powyż podanej nieruchomości nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub później w tej sprawie zapaść mające uchwały, albo wcale albo w należytym czasie doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego równocześnie kuratora p. adwokata dr. Wesołowskiego z podstawieniem p. adwokata dr. Heynego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 23 czerwca 1888.

L. 3482 (4490 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż trzech czwartych części realności, w Zaleszczykach położonej, wedle wyk. hip. l. 523 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej, dłużników Majera, Mojżesza i Asriela Wagnerów własnej na zaspokojenie pretensyi Chany Chaji Wagner w kwocie 200 zr. wa. dnia 23 sierpnia, 25 września i 25 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Cena wywołania 1386 złr. 75 ct. wa.

Wadyum wynosi 139 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiono już poprzednio kuratorem ck. notaryusza w Zaleszczykach Antoniego Grotta, zaś dla masy leżącej Mojżesza Wagnera, ustanawia się kuratorem adwokata doktora Stoklasę w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 6 czerwca 1888.

L. 1801 (4500 2—4)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 19 lipca 1888 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 sierpnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 87 i 88 w Monasterzyskach położonej Izraela Herza dw. im. Safrina i Judy Safrina własnych na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipot. we Lwowie pto 113 złr. 40 ct. w. a. i 113 złr. 40 ct. w. a zpn.

Cena wywołania 4400 złr.

Wadyum 440 złr.

Kuratorem wierzycieli późniejszych i tych którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiony Maxymilian Heldenburg w Monasterzyskach.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska. 31 marca 1888.

L. 3008. (4507 2—3)

W dniu 26 lipca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności pod l. 379 w Sałaszach Smolińskich położonej, wyk. hip. l. 389 objętej Hrynia Midyka własnej, na zaspokojenie pretensyi Gerszona Kesslera w kwocie 80 złr. w. a.

Cena wywołania jest 334 złr.

Wadyum 16 złr. 70 ct.

Akt oszacowania wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli jest kuratorem Iwan Iwaniec ze Smolina.

C. k. sąd powiatowy

Niemirów, 20 czerwca 1888.

L. 7619. (4477 3—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez c. k. uprz. galic. zakład kred. włość. w likw. we Lwowie sumy 52 złr. 20 ct. w. a. z pn., publiczną licytacyę realności pod l. k. 26 w Jaryczowie starym położonej, Stefana Kulika własnej w wyk. hip. 100 gminy Jaryczów stary zapisanej na dzień 16 sierpnia 1888 i na dzień 23 września 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze II.

Cena wywołania 260 złr.

Poręczne 26 złr.

W pierwszym terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Majewski.

Lwów, 7 czerwca 1888.

Konkursa.

L. 6714/pr. (4470 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady adjunkta inspekcyi leśnej rangi X klasy dla okręgu lasowego w Przemyślu, ewentualnie innego z tutejszokrajowych okręgów lasowych z systemizowanemi dla urzędników państwowych tej rangi poborami i ryczałtem rocznym na opędzenie kosztów podróży i wydatków kancelaryjnych, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 sierpnia br.

Ubiegający się o tę posadę, mają w myśl § 5 rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa z 27 lipca 1883 nr. 137 dz. P. P. wykazać, że uzyskali kwalifikacyę wymaganą w myśl obowiązujących przepisów do służby techniczno-lasowej przy zarządzie lasów rządowych, i że odbyli co najmniej pięcioletnią praktykę w lasach rządowych lub większych lasach prywatnych, w końcu że władają językami krajowymi i językiem niemieckim.

Podania zaopatrzone w należyte dowody kwalifikacyi wnieść mają petenci zostający w służbie rządowej za pośrednictwem swej przełożonej władzy, inni zaś petenci na ręce c. k. Starosty, w którego powiecie stale przebywają, w wyznaczonym wyżej terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, 13 lipca 1888.

L. 4474 (4493 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Mszanie dolnej systemizowana została posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi z roczną płacą 600 złr. wa dodatkiem aktywalnym 120 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub takąż przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do 16 sierpnia 1888 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 12 lipca 1888.

Kuratele.

L. 3354 (4474 3—3)

Dmytar Jartymiec z Niemirowa został uznany marnotrawcą. Kuratorem jego mianowany Teodor Kaliciński z Niemirowa.

C. k. sąd powiatowy.

Niemirów, 25 czerwca 1888.

L. 19236 (4498 2—3)

C. k. sąd miejski delegowany podaje do publicznej wiadomości, że c. k. sąd krajowy w Krakowie uznał Joannę Rydel chorą na umysłe.

Kraków, 30 maja 1888.

Upadłości.

L. 7606 (4488 2—3)

Celem wyboru członka wydziału wierzycieli w sprawie konkursowej C. D. Hechtera w miejsce adw. dr. Krobickiego wyznaczam termin na dzień 30 lipca 1888 o godzinie 10 rano, na który wierzycieli mamy wzywam.

Chrzanów, 7 lipca 1888.

Komisarz konkursowy

dr. Małdziński.

L. 8340 (4408 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Samsona Zimmermana w Podwołoczyskach a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę s. krajowego Spędakowskiego w Tarnopolu, a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Langera adwokata w Tarnopolu. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 20 lipca 1888 o godz. 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

Ck. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 30 września 1888 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 30 października 1888 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym by został.

Dalsze zgłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Z Rady ck. sądu obwodowego
Tarnopol, dnia 7 lipca 1888.

L. 73 (4432 3—3)

In der Concursmasse des Moses Eisenklam wird zur Einvernahme der Gläubiger über die Seitens des Konkursmasseverwalters Juda Feldhorn beantragte Realisirung der Aktivforderungen der Masse, als auch über dessen Anspruch auf Entlohnung für die Mühewaltung der Termin auf den 10 August 1888 auf 10 Uhr Vor Mit. bestimmt.

Tarnopol, den 26 Juni 1888.

L. 5206 (4526 1—2)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie § 62 1 ord. kon. zezwolił na otwarcie konkursu co do majątku Dawida Fiskasa nieprotokołowanego fabrykanta w Rzeszowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Teodora Stachowicza c. k. sekretarza Rady sądu obwodowego w Rzeszowie a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata dra. Maurycego Reinesa z substytucyą pana adw. dr. Samuela Reicha w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 27 lipca 1888 o godzinie 10 rano w biórze nr. 30 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 2 października 1888 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 29 października 1888, o godz. 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rzeszowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Rzeszowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 14 lipca 1888.

L. 61 (4515)

W sprawie masy rozbiorowej Abrahama Schapiry wyznaczam celem ponownego wyboru wydziału wierzycieli termin w tutejszym sądzie obwodowym na 3 sierpnia 1888 o 10 godzinie przed połud.

O czem wierzycieli zawiadamiam.

Złoczów, 7 lipca 1888.
C. k. komisarz konkursowy

L. 78 (4522)

W sprawie konkursowej Israela Naglera wyznaczam celem powzięcia uchwały wierzycieli, w jaki sposób wierzytelności upadłej masy zrealizować należy termin na dzień 14 sierpnia 1888 o godz. 3 po południu, na który wszystkich dotychczas nie zaspokojonych wierzycieli upadłego Israela Naglera wzywam.

Zaleszczyki, dnia 7 lipca 1888.
Komisarz konkursowy

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1625 (4478 1—3)

Ogłoszenie
galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12 lipca 1888 l. 50367 dotyczące obowiązku oznajmienia zapasów cukru w dniu 1 sierpnia 1888 się znajdujących.

Według §. 60 ustawy o opodatkowaniu cukru z dnia 20 czerwca 1888 nr. 97 Dz. u. p. obowiązany jest każdy, kto w dniu 1 sierpnia 1888 posiadać będzie w zapasie więcej aniżeli 100 klg. opodatkowaniu podlegających fabrykatów cukru, wymienionych w §. 1 ustęp 1 powołanej ustawy t. j. cukru burakowego, jakoteż wszystkich innych fabrykatów cukru podobnego gatunku (cukru trzcinowego) w jakimkolwiekbądź stanie czystości, z jedynym wyjątkiem syropu nieprzydatnego do użyku ludzkiego, zapas ten w przeciągu trzech dni a więc najdalej do dnia 3 sierpnia 1888 przeznaczonym do tego organom skarbowym pisemnie oznajmić i w dotyczącem oznajmieniu wagę netto, tudzież miejscowość i lokalności, w których wspomniane w zapasie znajdujące się fabrykaty cukru są przechowane, dokładnie podać.

Posiadacze tych zapasów do zapłacenia podatku od nich obowiązani nie są.

Oznajmienia powyższe należy wnosić do tego oddziału straży skarbowej w którego okręgu służbowym miejscowość, w której rzeczone zapasy cukru się znajdują, jest położoną. Blaukiety na oznajmienia zapasów cukru nabywać można w oddziałach straży skarbowej za opłatą kosztów nakładu.

Niewniesienie przepisanego oznajmienia tudzież niedokładne oznajmienie w któremby oznajmiony zapas cukru różnił się od faktycznie znajdującego się zapasu o więcej niż pięć procent karane będzie grzywną w wysokości 11 złr. za każde 100 kilogramów ilości nieoznajmionej, względnie tej ilości cukru, o którą ilość oznajmiona od rzeczewiście istniejącego zapasu się różni.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu
We Lwowie, dnia 12 lipca 1888.

Обвѣщеніе
галицкой ц. к. краєвой Дирекціи финансовой зъ дня 12 липня 1888, Ч. 50367 дотично обовязкꙋ заявленя запасôвъ цꙋкри знаходячихъ ся дня 1 серпня 1888 г.

Пôсля §. 60 закона о оподаткованю цꙋкрꙋ зъ дня 20 червня 1888, Ч 97 Д. з д., обовязаный есть каждый, кто дня 1 серпня 1888 посѣдати бꙋде больше якъ 100 клгр. пôдпадаючихъ оподаткованю фабрикатôвъ цꙋкрꙋ, означеныхъ въ §. 1 оустꙋп. 1 вижше наведеного закона, т. є цꙋкрꙋ бꙋракового и всѣхъ иннихъ фабрикатôвъ цꙋкрꙋ подобного рода (цꙋкрꙋ тростинового) въ якôмъ не бꙋдь станѣ чистоти зъ одинакою вымкою сиропꙋ непридатного до людского оужиткꙋ; запасъ той въ протягꙋ трохъ днѣвъ, проте найдальше до дня 3 серпня 1888, призначенымъ въ той цѣли выконꙋючимъ властямъ финансовымъ на письмѣ заявити, и въ дотичнôмъ заявленю подати докладно чистꙋ вагꙋ (нетто), мѣстцевôсть и льокаль, въ котрыхъ згаданû, въ запасѣ остаючû фабрикати цꙋкрꙋ, сꙋть помѣщенû. Посѣдателѣ тыхъ запасôвъ цꙋкрꙋ не сꙋть обовязанû до заплаченя ôтъ нихъ податкꙋ.

Повысшû заявленя треба вносити до того ôддѣлꙋ ц. к. Сторожи фінансовой, въ котрого окрꙋжѣ слꙋжбовôмъ лежитъ мѣстцевôсть, въ котрый знаходять ся згаданû повисше запасы.

Бланкети на заявленя запасôвъ цꙋкрꙋ, можна бꙋде набꙋвати въ ôддѣлахъ ц. к. Сторожи фінансовой за оплатою коштôвъ накладꙋ. Невнесене приписаного заявленя, або также недокладности въ заявленю, въ которôмъ би заявлена скôлькôсть запасꙋ цꙋкрꙋ рôжнила ся ôдъ дѣстно знаходячого ся запасꙋ о бôльше якъ (5прц.) пять процентъ, бꙋде каране грошевою карою въ высотѣ 11 злр. за каждû 100 клгр. незаявленой скôлькости, взглядно той скôлькости, о которꙋ рôжнитъ ся скôлькость заявлена, ôдъ дѣйстно знаходячого ся запасꙋ.

Зъ ц. к краєвой Дирекціи фінансовой.
Въ Львовѣ дня 12 липня 1888.

Kundmachung
der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direktion vom 12 Juli 1888 Z. 50367 in Betreff der Anzeigepflicht, hinsichtlich der am 1 August 1888 vorhandenen Zuckervorräthe.

Nach §. 60 des Zuckersteuergesetzes vom 20 Juni 1888 R. G. Bl. Nr. 97 ist Jedermann, der am 1 August 1888 einen Vorrath an steuerbaren Zuckererzeugnissen der im §. 1 Z. 1 des Gesetzes bezeichneten Art, d. i. Rübenzucker und aller Zucker von gleicher Art (Rohrzucker) in jedem Zustande der Reinheit mit alleiniger Ausnahme von zum menschlichen Genusse nicht geeigneten Syrup, von mehr als 100 Kilogramm besitzt, verpflichtet das Nettogewicht, sowie den Ort und die Räume der Aufbewahrung derselben binnen drei Tagen, also bis 3 August 1888 den hiezu bestimmten Finanzorganen schriftlich anzumelden.

Eine Versteuerung dieser Vorräthe von Seite der Besitzer hat nicht Platz zu greifen.

Die betreffenden Anmeldungen sind bei jener k. k. Finanzwach-Abtheilung einzubringen, in deren Ueberwachungskreise die Ortschaft gelegen ist, in welcher die gedachten Zuckervorräthe aufbewahrt sind.

Blanquette zu den Vorrathsanmeldungen werden bei den k. k. Finanzwachabtheilungen gegen Ersatz der Gestehungskosten erhältlich sein. Die Unterlassung dieser Anmeldung, sowie Unrichtigkeiten derselben, welche mehr als fünf Prozent betragen, werden mit 11 Gulden für je 100 Kilogramm der nicht angemeldeten, beziehungsweise derjenigen Zuckermenge, um welche die Anmeldung von dem Zuckervorrathe abweicht, bestraft.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction
Lemberg am 12 Juli 1888.

L. 39344 (4492 3—3)

Tegoroczne jesienne premiowanie koni odbędzie się w Galicyi wschodniej mianowicie:

w Sokalu dnia 6 września
w Stryju „ 11 „
w Kołomyi „ 13 „

W każdej z powyżej wymienionych miejscowości będą premiowane klacze w kraju chowane, bez różnicy pochodzenia, a to:

1) pięcioletnie i starsze ze źrebiętami;
2) dwulatki;
3) jednoroczne

W każdej z wymienionych pod 1 i 2 kategoryi rozdane będą:

a) jedna nagroda pieniężna w kwocie 50 złr. lub medal srebrny;
b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 30 złr. lub medal bronzowy;
c) jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 złr.

W kategoryi pod 3 wymienionej rozdane będa:

a) jedna nagroda pieniężna w kwocie 30 złr. lub medal bronzowy;
b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 złr.

W a r u n k i:

A) Klacze, krórych właściciele ubiegają się o nngrodę, a to klacze pełnoletnie ze źrebiętami, winny być przedstawione komisyi na miejscu premiowania i muszą być uznane za dobrze odżywione i starannie chowane.

Przy matkach źrebięta muszą być uznane za udatne, zaś klacz sama musi rokować, iż pozostanie dobrą klaczą rozpłodową.

Dwulatki i jednoroczne muszą rokować, że będą dobremi klaczami rozpłodowemi.

B) Matki muszą być jeszcze przed czasem ożrebienia, dwulatki przynajmniej od roku, a jednoroczne od czasu ich urodzenia własnością ubiegającego się o nagrodę; okoliczność ta winna być stwierdzoną świadectwem Zwierzchności gminnej, potwierdzonem ze strony dotyczącego starostwa.

C) Przy klaczach pełnoletnich pochodzenie źrebięcia od ogiera rządowego, licencyonowanego prywatnego lub własnego, należy udowodnić kartką stanowienia lub w inny wiarygodny sposób.

D) Właściciel premiowanej klaczy zobowiązać musi się pisemnie, zatrzymać ją jeszcze rok cały we własnej hodowli lub zwrócić otrzymaną nagrodę.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 3 lipca 1888.

L. 6478. (4388 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie wekslowej Sauia Orensteina przeciw Mikołajowi Winowskiemu pto 15 złr. wa. z pn., dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Mikołaja Winowskiego kuratorem adw. dr. Milgrom z substytucyą adw. dr, Dębickiego ustanowiony został.

Kołomyja, 16 czerwca 1888.

L. 1758 (4505 2—3)

Wojniłowski sąd powiatowy ustanawia dla zapozwanej przez Dawida Grünberga nieobjętej masy spadkowej po Ławrze Zajda o 39 złr. kuratorem Kazimierza Zajączkowskiego z Tomaszowiec i powołuje strony do rozprawy drobiazgowej na 19 lipca 1888 o godzinie 9 rano.

Wojniłów 3 maja 1888.

L. 13655 (4487 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnowie zawiadamia Agnieszkę Drwalową, z pobytu niewiadomą, opiekunkę małoletnich, Stanisława, Katarzyny i Agaty Drwalów, że przeciw nim, tudzież Piotrowi i Tomaszowi Drwalom, wniósł Jakób Drwal pozew z 18 czerwca 1888 l. 13655 o zniesienie współwłasności posiadłości whl. 157 ks. gr gm. Wola rzędzińska objętej przez fizyczny rozdział zpn., że termin do ustnej rozprawy na dzień 30 lipca 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono, a dla niej kuratorem p. adw. dr. Szancera z substytucyą adw. dr. Busia ustanowiono.

Pozwana ma osobiście się zgłosić, albo kuratorowi środki obronne wskazać, względnie pełnomocnika ustanowić, inaczej złe skutki sobie przypisze.

Tarnów, dnia 19 czerwca 1888.

L. 7926 (4486 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła Uljasza zawiadamia się, że pow. Towerzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw niemu pozew pto 170 złr., na który termin do rozprawy na dzień 20 sierpnia 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi dr. Flakowiczowi doręczono.

Z c. k. sądu pow. m. del.
W Sanoku, dnia 12 czerwca 1888.

L. 7937 (4485 2—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Maryannę Macner, Annę Sliwkę i Pawła Kozaka zawiadamia się, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw nim pozew pto 85 złr. 42 ct. aw., na który termin do rozprawy na dzień 20 sierpnia 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi dr. Flakowiczowi w Sanoku doręczono.

Z c. k. sądu powiat. m. deleg.
Sanok, dnia 12 czewca 1888.

L. 16847 (4336 2—3)

C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ryszarda ks. Czetwertyńskiego, że przeciw niemu wniosła Helena Brandowska pozew de praes. 20 czerwca 1888 l. 16847 o nakaz zapłaty sumy 1800 marek, w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty doręczony ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Józefowi Mochnackiemu. Wzywa się Ryszarda ks. Czetwertyńskiego, aby swoje środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki swej opieszałości sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 22 czerwca 1888.

L. 7930 (4483 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła Uljasza zawiadamia się, że sanockie powiatowe Towarzystwo zaliczkowe wniosło przeciw niemu pozew pcto 286 złr. 25 ct. aw. na który termin do rozprawy na 20 sierpnia 1888 o 9 godzinie rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi dr. Flakowiczowi doręczono.

Z c k. sądu powiatowego miej. deleg.
W Sanoku, dnia 15 czerwca 1888.



Nowo urządzony handel

Herbaty

chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki L. 10

poleca zbioru majowego:

½ kilogr. Congo	Nr. 1	złr. 1.60		½ kilogr. Pecco	Nr. 6	złr. 3.—
Souchong czarna	„ 2	„ 2.—		Karawanowa	„ 7	„ 4.—
Souchong czarna zbiór maj.	„ 3	„ 3.—		Karawanowa najprzedniejsza	„ 8	„ 6.—
Kaysow	„ 4	„ 4.—		Gumpow per.	„ 9	„ 3 —
Melange de Lond.	„ 5	„ 4.		Gumpow przednia	„ 10	„ 4.—

Wysiewki herbaciane ½ kilogr. złr. 1·30. — Z najlepszych herbat ½ kilogr. złr. 1.60.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie liczy się. 8297

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok.

Przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, rano od g. 6 do 10 i po poł. od 4 do 6.

Telefon L. 54. 3410

Jak zwykle tak i tego roku w drugiej połowie sierpnia odbędzie się 4323

Jarmark w Uniowie

o czem się interesowanych pp. kupców, mających chęć **najęcia** sklepów, bud lub placów zawiadamia, że pierwsze zadatki przyjmowane będą 22 lipca b. r.

Co do najęcia pośredniczy M. Sembratowicz. introligator, Lwów, ulica Jagiellońska nr. 12.

Z Administracyi dóbr metropolitalnych.

Zakład hydropatyczny

Eggenberg obok Gracu

(Styrya). 3841

Położony na wzgórku, otoczony lasami sosnowemi, najpiękniejszy widok na Graz i okolicę. Leczenie racyonalne, ściśle zastosowane do każdej słabości i indywidualności Oprócz rozmaitej kuracyi hydropatycznej, jak zawijanie, nacieranie, pół-kąpiele etc. także elektryczne kąpiele, ciepłe kąpiele z ekstraktu szpilek sosnowych, elektryka i masowanie (massage).

Sezon od 15 kwietnia do 1 listopada.

Prospekta na żądanie wysyła gratis dyrekcya zakładu wodoleczniczego Eggenberg obok Gracu.

Lekarz zakładu
Dr. J. Anoa.

Zarazem wysyłka ekstraktu do kąpiel z świeżych sosnowych szpilek 1 flaszka na 2 kąpieli 40 ct, także i oleju ze szpilek sosnowych do inhalacyi flaszka 70 ct.

Dla chłopczyków

otwartą zostanie z dniem 15 września b. r. na wzór zagraniczny 3844

I. prywatna szkoła ludowa

obejmująca 4 klasy i kurs przygotowawczy do szkół średnich.

Bliższych szczegółów programu nauki i warunków przyjęcia, udziela podpisany właściciel i kierownik zakładu

prof. Leopold Wajgiel,
przy ulicy Piekarskiej L. 7.

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE,



Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,

otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży **transport najlepszej kawy**

i sprzedaje takową 5

po cenie hurtownej

we LWOWIE 1 kilo **1 zł. 80** ct.

na PROWINCYI $4^3/_4$ kilo **9 zł. 15** ct. franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, ktore drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Nauczycielka

do udzielania nauki dzieciom z klas normalnych znajdzie zaraz umieszczenie. — Adres B. K. Ustrzyki, poste restante. 4509

Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii

pierwszą maszynę do ściągania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilzneńskiego, piwo butelkowe przez tę maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ściąga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołądkowym zalecane.

Piwo pilzneńskie (półlitrowa flaszka) 22 ct., piwo **krzywieckie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct.** do każdej stacyi, opakowanie franko. Za każdą flaszkę z opakowoniem zwraca się po 6 ct. z dostawą do Przemyśla. 1728

M. KRUG

właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemyślu.

Szirtingi, Perkale i Szifony

z fabryki B. Schrolla Syna w Braunau

sprzedaje podług oryginalnego cennika fabrycznego

w sztukach 40 metr. po złr. 8, 9, 10, 11·50, 12 i wyżej 3948

Magazyn F. Knauer i Syn

pod „Złotym Lwem" we Lwowie.

Probki na żądanie wysyłamy franko.

Dr. Ant. Roicki

(A. Berger)

specyalnie dla chorób płciowych.

Poradnik jego 1 zł. 20 ct.

(z przesyłką pocztową 1.50 zł.)

Ulica Karola Ludwika L. 7.

Ordynaoya dyskretna, także listownie oraz i leki. 410

MŁYN

w Rohatyńskim powiecie na Gniłej Lipie, przy gościńcu murowanym, o czterech kamieniach i sześciu par foluszów, budynkami potrzebnemi, wypuszczony za 966 złr., jest w cenie bardzo u iarkowanej na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Bliższy opis udziela p. Aszkanazy, agent dóbr we Lwowie, ulica Kopernika, L. 8. 4428

Jubiler i Złotnik 3276

JAN JARZYNA

Lwów, Plao Maryaoki Hotel Europejski,

poleca znaczny zapas biżuteryi własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

1355

FARBY



FARBY

L. 20841 II. 4533

Kolej żelazna lwowsko-bełzecka (tomaszowska).

Kolej lokalna jarosławsko-sokalska ces. król. uprzyw. galicyjskiej kolei Karola Kudwika.

Bilety po zniżonych cenach

do jazdy tam i napowrót

z Lubyczy do Bełza.

Począwszy **od dnia 15go lipca b. r.** aż do odwołania, będą do wszystkich, rozkładem jazdy objętych, pociągów osobowych wydawane **bilety do jazdy III klasą z Lubyczy do Bełza i napowrót** po **zniżonej cenie w kwocie 1 zł. 36 ct. w. a.** za bilet, ważny **pięć** dni.

Na każdy bilet do jazdy tam i napowrót wolno wziąć 25 kilogramów pakunku.

Biletu do jazdy tam i napowrót **nie wolno odstąpić** komu innemu, t. j. do powrotu, który zawsze **z Bełza** nastąpić musi, może go użyć li tylko ta osoba, która za takowym wyjechała.

W Wiedniu, dnia 1 lipca 1888.

Zarządy wyżwymienionych kolei żelaznych.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis-à vis, kalesze, półkryte otwarte faetony, kuczyrowe, doróżki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika L. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów. 4110

Nowe korzystne kombinacye gry.

Najbliższe ciągnienie losów Czerwonego krzyża włoskich już 1 sierpnia.

Grupa I.	Grupa II.	Grupa III.	Grupa IV.
13 ciągnień rocznie. Główne wygrane zł. **160.000** w. a.:	16 ciągnień rocznie. Główne wygrane zł. **310.000** w. a.:	16 ciągnień rocznie. Główne wygrane zł. **370.000** w. a.:	14 ciągnień rocznie. Główne wygrane zł. **200.000** w. a.:
Jeden los **Czerwonego krzyża austr.** 3 ciągnienia rocznie. Główna wygrana złr. 50.000 w. a.	Jeden los **turecki na 400 franków** 6 ciągnień rocznie. Główna wygrana 600.000 franków	Jeden los na 50 złr. **węgierski premiowy** 3 ciągnienia rocznie. Główna wygrana złr. 75.000 w. a.	Jeden 3 prc. los **austr. tow. kredyt. ziemsk,** 6 ciągnień rocznie. Główna wygrana złr. 50.000 w. a.
Jeden los **Czerwonego krzyża węgr.** 3 ciągnienia rocznie. Główna wygrana złr. 10.000 w. a.	Jeden los **węgierski Bazylika** 3 ciągnienia rocznie. Główna wygrana złr. 50.000 w. a.	Jeded los na 50 zł. **państwowy z r. 1864** 3 ciągnienia rocznie. Główna wygrana złr. 75.000 w. a.	Jeden 4 prc. los **węgierski węg. banku hipot.** 3 ciągnienia rocznie. Główna wygrana złr. 100.000 w. a.
Jeden los **Czerwonego krzyża włosk.** 4 ciągnienia rocznie. Główna wygrana franków 100.000	Jeden los **Czerwonego krzyża włosk.** 4 ciągnienia rocznie Główna wygrana 100.000 franków.	Jeden los **turecki na 400 franków** 6 ciągnień rocznie. Główna wygrana 600.000 franków.	Jeden 3 prc. los **premiowy księstwa serbsk.** 5 ciągnień rocznie. Główna wygrana 100.000 franków.
Jeden los **węgierski Bazylika** 3 ciągnienia rocznie. Główna wygrana złr. 50.000 w. a.	Jeden los **Czerwonego krzyża austr.** 3 ciągnienia rocznie. Główna wygrana złr. 50.000 w. a.	Jeden los **Czerwonego krzyża węgr.** 4 ciągnienia rocznie. Główna wygrana 100.000 franków.	
Wszystkie **cztery losy** razem w 22 spłatach miesięcznych po zł. 3 — jednorazowa należytość stemplowa 63 ct. — pierwsza rata więc 3 zł. 63 ct.	Wszystkie **cztery losy** razem w 19 spłatach miesięcznych po 4 zł. — jednorazowa należytość stemplowa 63 ct. — pierwsza rata więc 4 zł. 63 ct.	Wszystkie **cztery losy** razem w 22 spłatach miesięcznych po zł. 10 — jednorazowa należytość stemplowa 2 zł. 50 ct. pierwsza rata więc zł. 12 ct. 50.	Wszystkie **trzy losy** razem w 29 spłatach miesięcznych po 10 zł. — Jednorazowa należytość stemplowa 2 zł. 50 ct. — pierwsza rata więc 12 zł. 50 ct.

Już po złożeniu pierwszej raty należą wszystkie wygrane do nabywcy.

AUGUST SCHELLENBERG

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie. Wydawnictwo gaz. losowań „Nadzieja".

ulica Karola Ludwika L. 1 w gmachu galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. 4357